

# REPUBLIKA

LUDK XVI

ŁÓDŹ, SOBOTA, 20-go SIERPNIA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 127

## PODZIAŁ CZECHOSŁOWACJI NA KANTONY?

**Nowy plan lorda Runcimana. — Rząd praski powołuje Niemców na wysokie stanowiska w administracji**

### Prezydent Benesz nie wierzy w wybuch wojny

LONDYN, 19 sierpnia. (PAT) Reuter w doniesieniu z Pragi w następujący sposób charakteryzuje ostatnią fazę sytuacji politycznej:

„Aczkolwiek rząd czechosłowacki i partia niemiecko-sudecka oświadczają gotowość prowadzenia w dalszym ciągu rokowań — nie ma w tej chwili podstawy, która by już umożliwiła osiągnięcie porozumienia.

W tym stanie rzeczy wzrasta znaczenie misji lorda Runcimana jako pośrednika, który mógłby pomóc w znalezieniu podstawy tych rokowań.

W Pradze panuje przekonanie — twierdzi Reuter — że lord Runciman może opracować

**PLAN PODZIAŁU CZECHOSŁOWA- NA OKRĘGI NARODOWOŚCIOWE.**

M. inn. byłyby utworzone trzy kantony niemieckie, w których Czesi i inne narodowości korzystałyby z tych samych praw, co ludność niemiecka w okręgach narodowych czeskich.

Okręgi korzystałyby z samorządu podobnie, jak to jest w północnej Irlandii. Okręgi narodowościowe wysyłać mają posłów do parlamentu w Pradze, który byłby odpowiedzialny za sprawy obrony finansów i polityki zagranicznej.

Daje się wyczuwać w kołach czeskich — stwierdza Reuter — że **PLAN TEN BYŁBY PRZYJĘTY ZA PODSTAWĘ DO DYSKUSJI.**

BERLIN, 19 sierpnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, iż po wyjaśnieniach, jakich udzielił poseł Kundt, rozmowy między przedstawicielami zostaną przerwane na okres mniej więcej tygodniowy.

Czas ten ma być wyzyskany przez rząd i przez lorda Runcimana na poszukiwanie podstaw do dalszych rokowań.

W związku z tym można uważać za prawdopodobne doniesienie, że trzeba się liczyć z czynnym wkroczeniem misji brytyjskiej do rokowań.

Nie jest jeszcze wyjaśnione, czy będzie tu chodziło o ekspertyzę lorda Runcimana, która zostanie obu stronom przedłożona do rozważania, czy też o propozycję pośredniczenia, któreby umożliwiło dalsze prowadzenie rozmów.

LONDYN, 19 sierpnia.

(PAT) Reuter donosi, iż podczas ostatniej konferencji Henleina z lordem Runcimaniem, przywódca Niemców sudeckich poruszył sprawę polityki zagranicznej Czechosłowacji.

PRAGA, 19 sierpnia.

(PAT) Sekretariat lorda Runcimana podaje do wiadomości, że w dniu dzisiejszym w czasie rozmowy lorda Runcimana z premierem Hodżą, premier Hodża oświadczył, że w ciągu najbliższych 7 tygodni w urzędach pocztowych 7 ważniejszych stanowisk zostanie obsadzonych przez obywateli czechosłowackich narodowości niemieckiej w miejscowościach Podmokly, Aszh, Rumburk, Bor, Zatec, Xalknov.

Dalsze stanowiska, których ilość nie

została jeszcze ustalona, zostaną przyznane w departamencie kontroli ministerstwa poczt i telegrafów. Co się tyczy administracji politycznej, ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza w najbliższym czasie mianować urzędników narodowości niemieckiej na stanowiska naczelnika powiatu w miejscowości Aszh i Trutnov oraz dwóch innych.

Ministerstwo sprawiedliwości zamierza mianować Niemca na stanowisko

prezesa sądu w Chebie. Sprawa ta rozstrzygnięta się na dzisiejszym zebraniu rady ministrów. W ministerstwie komunikacji sprawa obsadzenia stanowisk przez Niemców jest w toku załatwienia. O wyniku lord Runciman zostanie powiadomiony

LONDYN, 19 sierpnia.

Z Nowego Jorku donoszą, że pisma amerykańskie zamieszczają dziś wy-

wiad, udzielony przez prezydenta Republiki Czechosłowackiej jednemu z pism amerykańskich.

W wywiadzie tym prezydent Benesz dał wyraz swemu optymistycznemu pogładowi na rozwój sytuacji europejskiej. Mimo istniejących trudności i niebezpieczeństw aktualne zagadnienia mogą być rozwiązane na płaszczyźnie pokojowej. Zdaniem prez. Benesza wojna w chwili obecnej Europie nie grozi.

## Samoloty niemieckie nad Czechosłowacją

**Cały naród będzie armią, jeżeli będzie trzeba walczyć — oświadczył wicepremier dr. Bechyně**

Praga, 19 sierpnia.

(PAT) W dniu wczorajszym dwa niemieckie samoloty przeleciały granicę Czechosłowacji. Oba ukazały się w rejonie miejscowości Habardice, koło Frydlandu.

Charge d'affaires niemiecki w Pradze, który odleciał wczoraj do Berlina specjalnie przystanym po niego samolotem, powrócił jeszcze wczoraj wieczorem do Pragi.

Praga, 19 sierpnia.

Wicepremier Czechosłowacji dr Rudolf Bechyně wygłosił w Brnie mowę, w której oświadczył m. in.:

„My u siebie nie potrzebujemy dyktatora. Człowiekowi, który dziś spoczywa na cmentarzu w Lanach, może dalibyśmy w czasach krytycznych władzę dyktatorską, jednak Masaryk nigdy by czegoś podobnego nie przyjął. Był to szczerzy demokrat.

Niech nikt nie ludzi się naszym spokojem, niechaj nikt nie rozumie tego jako słabość. Rząd nasz jest silny, ponieważ silny jest naród. Rząd wykazuje umiarkowanie, ponieważ wypróbować chce wszelkie środki pokojowe.

Jeśli jednak w księdze Losu napisano, że za wolność i swe prawa walczyć jeszcze będziemy, to cały naród będzie armią, a armia będzie narodem“.

## Narada prem. Daladier z gen. Gamelin

**w związku z manewrami niemieckimi. — Panika na giełdzie berlińskiej trwa**

PARYŻ, 19 sierpnia.

Premier Daladier odbył wczoraj dłuższą konferencję z szefem sztabu głównego generałem Gamelin.

Jakkolwiek treść rozmów przeprowadzonych przez premiera plastującego równocześnie tekę ministra wojny z naczelnym dowódcą francuskich sił zbrojnych na wypadek wojny otoczona jest tajemnicą, to jednak, według opinii panującej w kołach międzynarodowych, dotyczyła ona sytuacji wytworzonej przez

ostatnie zarządzenia rządu Rzeszy w związku z tegorocznymi manewrami.

BERLIN, 19 sierpnia.

Trwające w dalszym ciągu zaniepokojenie wywołane nadzwyczajnymi zarządzeniami wydanymi przez rząd Rzeszy w związku z tegorocznymi manewrami, znalazło wczoraj swój wyraz na giełdzie berlińskiej w ponownej niżce kursów.

Wartość akcji niektórych przedsiębiorstw spadła o 10 proc. Akcje Simensa

spadły o 100 marek. Tendencja zniżkowa na giełdzie berlińskiej trwa w dalszym ciągu.

W kołach międzynarodowych tłoczona tak znaczny spadek kursów również niepokojącymi pogłoskami o nowych zarządzeniach w związku z realizacją 4-letniego planu gospodarczego.

Zarządzenia te były przedmiotem ostatniego narad marszałka Goeringa z przedstawicielami przemysłowców niemieckich.

## Włochy udziela poparcia III Rzeszy

**na wypadek zaostrzenia się konfliktu z Czechosłowacją**

Berlin, 19 sierpnia.

(PAT) W centralnym organie młodzieży niemieckiej „Wille und Macht“ ukazał się artykuł Virginio Gaydy na temat obecnej sytuacji politycznej w Europie.

Trudność rozwiązania problemu sudeckiego widzi autor w zaślepieniu mocarstw, udzielających swego poparcia Czechosłowacji, a nie chcących widzieć rzeczywistych przyczyn konfliktu.

W tym konflikcie Italia solidaryzuje

się całkowicie z narodowymi dążeniami niemieckimi i sądzi, iż problem ten powinien być załatwiony w drodze bezpośredniego porozumienia między Niemcami sudeckimi a rządem praskim, Rzeszą i Czechosłowacją.

„Italia — zdaniem Gaydy — nie widzi żadnego powodu do popierania Czechosłowacji, która z jednej strony nie potrafi wypełnić przypadającej na nią w Europie środkowej misji, z drugiej zaś prowadzi politykę wroga wobec narodowych interesów włoskich.

Dlatego też Italia zdecydowana jest zachować wobec konfliktu tego „aką neutralność, jaką zachowywała w ostatnich czasach wobec spraw austriackich“.

## Ponowna interwencja w Berlinie

**w sprawie aresztowania urzędnika konsulatu angielskiego**

BERLIN, 19 sierpnia.

(PAT) Ambasador W. Brytanii w Berlinie interweniował w urzędzie spraw zagranicznych w sprawie aresztowania brytyjskiego urzędnika konsulatu w Wiedniu Kendricka.

Kendrick przebywa — jak oświad-

czają niemieckie koła dobrze poinformowane, w areszcie domowym w hotelu „Metropol“ w Wiedniu.

Niemieckie koła kompetentne odmawiają na razie podania powodu aresztowania brytyjskiego urzędnika. Śledztwo w tej sprawie jest w toku.

# Zbrojenia Niemiec na morzu

## Trzecia Rzesza buduje w przyspieszonym tempie nowe jednostki bojowe

Berlin, 19 sierpnia. (PAT) Wydawany przez naczelne dowództwo sił zbrojnych Rzeszy tygodnik „Wehrmacht” poświęca swój ostatni numer odbudowanej marynarce wojennej niemieckiej.

Numer ten, do którego artykuł wstępny napisał szef niemieckiej marynarki wojennej, admirał Raeder, stara się przedstawić szerokim masom czytelników, interesujących się sprawami morskimi, proces odbudowy, oraz stan obecny marynarki wojennej.

Ośrodkiem obecnej siły zbrojnej Rzeszy na morzu są — jak nas informuje „Wehrmacht” — dwa okręty liniowe po 26 ton każdy („Gneisenau” i „Scharnhorst”), poza tym zaś w budowie znajdują się dwa inne okręty po 35 tys. ton. Na ukończeniu są również dwa lotniskowce po 19 tys. ton.

W r. 1942 spuszczone zostaną na wodę dwa ciężkie pancerniki „Bluecher” i „Admirał Hipper” i dwa lekkie po 10 tys. ton każdy. Trzy dalsze po 7 tys. ton są w projekcie.

W służbie znajduje się już 16 nowoczesnych torpedowców, 10 zaś jest w warsztacie, który opuszcza prawdopodobnie w r. b. Odbudowana została również od podstaw flotyła łodzi podwodnych, których Rzesza posiada w służbie 37, a 31 znajduje się w budowie. Małych torpedowców niemiecka marynarka wojenna ma 18.

„Wehrmacht” zwraca uwagę czytelnika niemieckiego na fakt, że siły zbrojne Rzeszy, dzięki temu, iż odbudowane zostały zupełnie od podstaw, stoją dziś na najwyższym poziomie technicznym.

# Gen. Franco zamknął granicę francuską

## Powstańcy rozpoczęli wielką ofensywę i znów zatopili parowiec angielski

BURGOS, 19 sierpnia. (PAT) Rząd w Burgos unieważnił wszystkie przepustki, zezwalające na stałe przekraczanie granicy. Przepustki takie pozostawiono jedynie członkom misji dyplomatycznych i ekonomicznych, akredytowanych przy rządzie gen. Franco.

BAJONNA, 19 sierpnia. (PAT) Władze Hiszpanii narodowej zaostriżyły kontrolę graniczną w sposób dotychczas nienotowany od początku wojny domowej. Sądzą, że znajdzie się to w związku z przygotowywaną wiel-

ką ofensywą. Nie wiadomo na razie, czy uderzenie zrobione będzie w kierunku Madrytu, czyli Katalonii, w każdym jednak razie armia północna i środkowa otrzymały znaczne posiłki.

Kierunek operacji wyznaczony zostanie przez gen. Franco.

BILBAO, 19 sierpnia. (PAT) Nadchodzące tu meldunki zdają się potwierdzać, że generał Yague rozpoczął na froncie Ebro wielką ofensywę. Od wczesnych godzin rannych na froncie tym toczą się gwałtowne walki. Wojska powstańcze zajęły wszystkie

pozycje nieprzyjacielskie. Do godzin popołudniowych nie wydano komunikatu oficjalnego.

BURGOS, 19 sierpnia. (PAT) Utrzymują tu, że tekst odpowiedzi generała Franco na kwestionariusz komitetu nieinterwencji zostanie w Hiszpanii ogłoszony dopiero w przyszłym tygodniu.

BARCELONA, 19 sierpnia. (PAT) Parowiec angielski „Stanbrock”, trafiony bombą lotniczą dzisiaj rano w czasie bombardowania przez samoloty powstańcze Vallcarca, zatonął.

# Demonstracja Mussoliniego przeciw Francji i Anglii

## Polityczny charakter lotu inspekcyjnego na wyspę Pantallerie

Rzym, 19 sierpnia. Lot Mussoliniego na wyspę Pantallerie oceniany jest w tutejszych kołach obserwatorów zagranicznych, jako wydarzenie o wielkiej doniosłości politycznej. Przypuszcza się, że lot ten nie odbyłby się, gdyby nie było silnego napięcia w stosunkach między Włochami i Francją oraz ochłodzenia, jakie się zauważa również w relacjach włosko-angielskich.

W tutejszych sferach dyplomatycznych raid ten jest również przedmiotem żywych komentarzy, przy czym panuje powszechne przekonanie, iż lot miał być dowodem całkowitej gotowości Włoch na wypadek wojny i obliczony był na wrażenie, jakie wywołać musi za granicą.

Z uwagi na kluczową pozycję, jaką zajmuje na środkowej części morza Śródziemnego wyspa Pantallerie, można rozumieć tak, iż dzisiejszy lot Mussoliniego jest demonstracją przede wszystkim przeciwko tym państwom, które posiadają na morzu Śródziemnym najżywniejsze interesy. Duce — jak wyczytać można między komentarzami prasy wieczornej — kontrolował osobiście stan robót przy fortyfikowaniu wyspy raz około rozbudowy baz dla floty morskiej i lotniczej.

W kołach francuskich zwraca się uwagę, że Pantallerie odległe jest w linii powietrznej zaledwie o 60 km od Tunisu. Koła angielskie zaś przypominają, że przekształcenie wyspy na wielką ba-

zję morską i powietrzną datuje się od wojny abisyńskiej, ściślej — od pamiętnego konfliktu włosko-angielskiego, który omal nie doprowadził wówczas do wybuchu wojny światowej.

# Rokowania sowiecko-japońskie napotykają na trudności

TOKIO, 19 sierpnia. (PAT) Agencja „Domei” donosi, iż sprawa utworzenia mieszanej komisji granicznej dla rozstrzygnięcia sporu o Czangkuifeng nie posunęła się naprzód.

Jak wiadomo, rząd sowiecki propo-

nował, by komisja składała się z 5-ciu członków: dwóch przedstawicieli Sowietów, po jednym przedstawicielu Japonii i Mandżurii oraz jednego członka neutralnego.

Japonia sprzeciwia się włączeniu do komisji rozejmowej członka neutralnego.

## Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum Humanistyczne

im. **SKORUPKI** TOW. „OSWIATA”  
w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98

Sekretariat czynny codziennie od godz. 9 do 14-ej. Początek egzaminów do wszystkich klas d. 5 września o godz. 8-mej. Lekcje rozpoczną się d. 3 września o godz. 9-ej.

WSZYSTKIE SZKOŁY TOWARZYSTWA POSIADAJĄ PEŁNE PRAWA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

## Zdarczenia i ludzie

# Nowi milionerzy w Niemczech

## Rekordowe zarobki przemysłowców walut

Paryż, w sierpniu. W ciągu ostatnich kilku tygodni kursy papierów na giełdzie berlińskiej kolumnie spadły; równocześnie poza granicami Niemiec pojawiły się olbrzymie ilości markowych banknotów niemieckich, które ofiaruje się rozmaitym bankom i osobom prywatnym po niższej cenie — mniej więcej po 60—60 proc. oficjalnej wartości. Oczywiście, że owe marki niemieckie zostały w sposób nielegalny wywiezione z Niemiec, gdyż niemieckie władze dewizowe żadnych zezwoleń na tego rodzaju wywóz nie udzielały.

W jednej z bocznych uliczek koło giełdy paryskiej — pisze dziennikarz amerykański, który zainteresował się

tymi sprawami — spotkałem się z pewnym małym agentem finansowym, który wyspecjalizował się w niemieckich papierach wartościowych i pieniądzech.

— Mamy teraz bardzo dużo roboty — mówi agent. — Dla nas ludzi giełdy jest wszystko jedno, czy tendencja jest zniżkowa czy zwyżkowa. Nam chodzi o ruch. A ruch jest taki jakiego się dawno nie pamięta. Wszystkie kapitały pieniężne uciekają z Niemiec, a nie — jak się komu zdaje — że tylko żydowskie. Wielki przemysł niemiecki co miał w wolnej gotówce dawno już wywiózł do Anglii i Ameryki. Banki szwajcarskie i holenderskie, które pośredniczyły w tym wywozie, mogłyby coś o tym powiedzieć. Ludzie tracą — wszystko jedno wiele —

byle resztki majątku uratować na pewnym gruncie. Oczywiście, że ta wędrówka kapitałów odbywa się bardzo poufnie, ażeby o tym nie dowiedziały się, broń Boże, władze niemieckie. Winnym nielegalnego wywozu papierów wartościowych grozi przecież kara śmierci.

— Jakże jednak można wywieźć kapitały nielegalnie? — pyta amerykański dziennikarz. — Rozumiem, że jakiś podróżujący ukryje 2 lub 3 banknoty, narażając się przy tym na olbrzymią karę, ale jak przeprowadzić przez granicę paczki czy skrzynie pieniędzy?

Giełdciarz uśmiechnął się: — Te sprawy załatwiają niezawodnie szmuglerzy, bo takich nie ma w Niemczech — ryzyko byłoby zbyt wielkie. Przeważnie wysocy funkcjonariusze partii narodowo-socjalistycznej podejmują się tych niebezpiecznych funkcji, oczywiście za odpowiednim procentem. W ostatnich kilku miesiącach, podczas prześladowań Żydów w Wiedniu, nieucz-

ciwe elementy z pośród narodowych socjalistów zarobiły miliony. Za przemysł kosztowności z Wiednia za granicę pobierali 50 do 75 proc. wartości.

— Nieszczęśliwi ludzie, jeśli chcieli już przynajmniej coś uratować, musieli płacić.

Tak samo szmuglowano akcje i inne papiery wartościowe. Były liczne wypadki, iż władze niemieckie nakręwały przemysłowców. Spotkał ich obóz koncentracyjny, albo też nagle ginął bez śladu — załatwiła się z nimi Gestapo. Ale nie powstrzymało to bynajmniej chętnych od dalszego uprawiania procederu. Wiadomo, że ludzie cenią sobie więcej pieniędzy niżeli życie. Ostatnio jednak przemysł walut z Niemiec przybrał nienotowane dotąd rozmiary. Przez wszystkie granice przeciekają marki, papiery i kosztowności. Im więcej jest alarmów wojennych tym większa ucieczka z Niemiec. A w to, żeby Niemcy wygrały wojnę nikt i nigdzie nie wierzy.

## Gen. Rayski w Sofii

Sofia, 19 sierpnia. (PAT) Szef polskiego lotnictwa wojenskowego gen. Rayski przybył dziś samolotem do Sofii, gdzie powitany został na lotnisku przez płk. Bejdiewa, szefa lotnictwa bułgarskiego i wyższych oficerów armii bułgarskiej.

Program pobytu gen. Rayskiego w Bułgarii przewiduje zwiedzenie urzędów lotniczych i szereg oficjalnych przyjęć.

Dzienniki bułgarskie zamieszczają na czołowych miejscach wiadomość o wizycie gen. Rayskiego, zaopatrując ją serdecznymi komentarzami.

## Morderca ś.p. ks. Streicha powtórnie skazany na śmierć

POZNAŃ, 19 sierpnia. (PAT) Dzisiaj przed sądem apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa odwoławcza przeciwko mordercy ks. prob. Streicha z Lubonia, Wawrzynowi Nowakowi.

Sąd utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji, skazujący podsądnego na karę śmierci.

## Nadwyżka budżetowa

Warszawa, 19 sierpnia. Okres pierwszych 4-ech miesięcy b. roku budżetowego zamknięty został nadwyżką dochodów nad wydatkami w kwocie 3,022 tys. zł., dochody wynosiły bowiem 799,098 tys. zł., wydatki zaś 796,076 tys. zł.

## Rokowania handlowe z Niemcami

### toczą się w Zakopanem

Zakopane, 19 sierpnia. (PAT) Dzisiaj rozpoczęły się w Zakopanem w hotelu „Bristol” obrady konferencji handlowej polsko-niemieckiej, w których bierze udział z obu stron 26 przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych obu państw. Obrady potrwać kilka dni.

## Krajowe zawody lotnicze

Warszawa, 19 sierpnia. (PAT) Dziś o godz. 15:30 na polu mokotowskim wiceminister komunikacji inż. Bobkowski dokonał otwarcia krajowych zawodów lotniczych, zorganizowanych przez Aeroklub R. P.

## Hodża weźmie udział w pogrzebie ks. Hlinki

Ruzomberk, 19 sierpnia. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu prezydium słowackiego stronnictwa ludowego, przyjęto do wiadomości, że w pogrzebie ks. Hlinki weźmie udział premier Hodża, jako przedstawiciel prezydenta Benesa oraz generał Alias, który będzie reprezentował ministra obrony narodowej.

## Otto Habsburg w Paryżu

Paryż, 19 sierpnia. (PAT) Bawi tu od kilku dni Otton von Habsburg, który — jak donoszą, udaje się na południe Francji do jednego ze swych przyjaciół.

# PALESTYNA TERENEM REGULARNEJ WOJNY

Wojska angielskie toczą zacięte walki z bandami terrorystów.— Podczas akcji bojowej rozbił się samolot wojskowy.— Masowe rewizje i aresztowania.— Bomby w Jerozolimie

## W bitwie pod Akko padło 50 Arabów i 5 żołnierzy angielskich

LONDYN, 19 sierpnia.

(PAT) W całej Palestynie w ciągu ostatniej doby toczyły się walki między wojskami brytyjskimi a terrorystami arabskimi.

ZOSTAŁO ZABITYCH 2 LOTNIKÓW I 3 ŻOŁNIERZY BRYTYJSKICH ORAZ 37 ARABÓW. Krwa- we starcie miało miejsce w czwartek w nocy w pobliżu Akko.

Wojsko brytyjskie, wysłane jako ekspedycja karna do Shaab, gdzie w ub. wtorek zabity został brytyjski oficer, zostało wezwane z powrotem i wzięło udział w akcji, wspomaganie przez samoloty. Arabowie, bardzo dobrze uzbrojeni, zajmowali dogodnie stanowiska. Zabity został jeden sierżant i dwaj żołnierze brytyjscy. Ranni zostali major, 3-ch podoficerów i 9-ciu szeregowców.

JEDEN Z SAMOLOTÓW, KTÓRE BRAŁY UDZIAŁ W WALCE, SPADŁ. OFICER-LOTNIK ORAZ JEDEN SZEREGOWIEC, LOTNIK, ZOSTALI ZABICI.

Setki żołnierzy brytyjskich, posługujących się psami policyjnymi, wspomaganymi przez lotnictwo, osaczają terrorystów arabskich w okolicach Atilit na południe od Haifa, gdzie niedawno porwana została cała rodzina żydowskiego inspektora policji, oraz pod Nablus, gdzie Arabowie zabrali broń z posterunku policyjnego i 5 tysięcy funtów z banku.

Wojska brytyjskie przeprowadzają rewizje w domach dzielnicy mużulmańskiej, w Nablus, znajdując w jednym z nich obficie zaopatrzone skład broni.

JEROZOLIMA, 19 sierpnia.

(PAT) BITWA, KTÓRA ROZPOCZĘŁA SIĘ WCZORAJ W REGIONIE SAINT-JEAN D'ACRE, ZOSTAŁA RANO WZNOWIONA. LICZBA ZABITYCH ARABÓW WZROSŁA DO 50.

W okręgu Kulkilieh oddziały wojskowe dokonały rewizji w wielu okolicznych wsiach. Aresztowano kilkunastu

## Żydzi w Niemczech muszą mieć... imiona żydowskie

BERLIN, 19 sierpnia.

(PAT) Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa sprawiedliwości ustala, że Żydzi i Żydówki, którzy dotychczas nie mają imion żydowskich, muszą do dotychczasowych imion dodać imiona żydowskie.

PRAGA, 19 sierpnia.

(PAT) Kraje sudeckie opuszczają masowo Żydzi, będący zarzuceni posiadaczami przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

W ostatnich dniach 173 firmy przeniosły swoje centrale i dyrekcje z pogranicza czesko-niemieckiego do środkowych Czech.

## Paszporty za 40 zł. na wyjazd do Jugosławii

Warszawa, 19 sierpnia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zniżkę opłaty za paszporty na wyjazd do Jugosławii z ważnością do dwóch miesięcy. Opłata za takie paszporty wynosi 40 zł.

Warunkiem uzyskania paszportu za opłatą zniżoną — i bez konieczności udowodnienia nieodzownej potrzeby wyjazdu — jest jedynie wykazanie się zaświadczeniem upoważniających instytucji bankowych, stwierdzających wpłatę odpowiedniej kwoty na kupno czeków turystycznych.

Arabów. Dzienniki donoszą, że w czasie rewizji mężczyźni zostali izolowani w obozie wojskowym, położonym na wschód od miasta.

Wszystkich podejrzanych zatrzymano.

SZEREG DOMÓW ZAREKWIROWAŁY ODDZIAŁY WOJSKOWE.

Droga wiodąca z Jerozolimy do Hai-

fy, biegnąca przez Nablus, zamknięta była dla ruchu na czas rewizji i poszukiwań. Na drodze Jerozolima — Jerycho

ZNALEZIONO DWIE MINY, a w samej Jerozolimie znaleziono DWIE BOMBY.

Zarówno miny, jak i bomby rozładowano. W pobliżu portu lotniczego w Lyd-

zie znaleziono zwłoki zastrzelonego policjanta-Araba.

TEL-AWIW, 19 sierpnia.

Teroryści arabscy ZASZTYLETOWALI DZIŚ 2 ŻYDÓW, a mianowicie 32-letniego Arona Anschela oraz 70-letniego Hansa Honiga. Obydwaj pochodzili z Niemiec.

## Lindbergh obok Stalina na trybunie

# Pokazowy nalot na Moskwę

oraz rewia „powietrznych krążowników“.—Lotnicy spod Czangkuteng defilują przed Stalinem

Londyn, 19 sierpnia.

Z Moskwy donoszą, iż w dniu wczorajszym odbyły się na terytorium całej Rosji obchody „Dnia sowieckiego lotnika“. Najuroczyściej obchodzono ten dzień w Moskwie, gdzie na lotnisku wojskowym Chodynka odbyła się rewia powietrznej floty sowieckiej oraz pokaz ataku lotniczego na Moskwę i obrony przed nim.

Pokazom asystował przez cały czas w charakterze „honorowego gościa Związku Sowietckiego“ „nieoficjalny ambasador St. Zjednoczonych“ Lindbergh na trybunie rządowej u boku Stalina.

W nalocie na Moskwę wzięło udział 1000 samolotów bombowych i myśliwskich. Taka sama ilość oraz niezwykle ciężka artyleria przeciwlotnicza broniły miasta przed atakiem.

Następnie odbyła się rewia lotnicza, w której po raz pierwszy zademonstrowano nieznaną dotąd typy samolotów sowieckich t. zw. „powietrzne krążowniki“, o 40 ludziach załogi, 3-ch armatach i 6 karabinach maszynowych najcięższego typu, samoloty stratosferyczne, hermetycznie opancerzone, mogące bombardować miasta z olbrzymiej wysokości i rozwijające niesłychaną szybkość oraz Zeppelin wojskowe.

Sensację budził udział lotników spod Czangkuteng, pod wodzą generałów Szkołowa i Żukowa, którzy kierowali bombardowaniem miast północnej Korei i Mandżurii.

Podczas defilady tych lotników gen. Szkołow wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył: „Tak jak zbombardowaliśmy pozycję japońską — gotowiśmy zbombardować pozycję wszy-

stkich armii, które ośmieliłyby się wtrącać na ziemię sowiecką“.

Duże wrażenie na obecnych wywarł pokaz skoków ze spadochronami, w których wzięł udział cały pułk, przy czym żołnierze zeskakiwali z samolotów z ręcznymi karabinami maszynowymi w rękę.

Drugą sensacją rewii było ukazanie się własnej eskadry GPU złożonej z 50 samolotów, sformowanej w celu „ścigania szpiegów i trockistów znajdujących się w armii powietrznej“.

Przy ukazaniu się tej eskadry nad trybuną rządową szef GPU Jeżow wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że „wrogowie ZSRR znajdują się również w powietrzu“, oraz nazwał tę eskadę „latającą ręką żelazną Sowietów“.

# Echa deklaracji Roosevelta

w sprawie obrony Kanady.—St. Zjednoczone nie chcą pertraktować z Niemcami

LONDYN, 19 sierpnia.

(PAT) Mowa prezydenta Roosevelta na uniwersytecie w Kingston (Ontario) spotkała się w Londynie z życzliwym przyjęciem. Ustęp, w którym prezydent oświadczył, że

STANY ZJEDNOCZONE NIE BĘDĄ STAŁY Z ZAŁOŻONYMI REKAMI, JEŻELI KANADA ZOSTANIE ZAGROŻONA.

przyjęty został z zadowoleniem.

„Daily Telegraph“ pisze: „Deklaracja, że Stany Zjednoczone nie będą stały bezczynnie, jeśli Kanada zostanie zagrożona, jest wyrazem przekonania prezydenta, że w sprawach pokoju i wojny nie można rozdzielić tych dwóch krajów kontynentu amerykańskiego.“

Kierownicy polityki amerykańskiej odzwyczajają naród amerykański od sposobu myślenia, że Stany Zjednoczone są dostatecznie wielkie i silne, aby mogły pozostać zdala od kłopotów reszty świata“.

„Manchester Guardian“ oświadcza, że mowa Roosevelta jest najbardziej znaczącą enuncjacją, jaką poczynił on na temat spraw zagranicznych od czasu swej słynnej mowy w Chicago w październiku ubiegłego roku. Mowa ta jest rozszerzeniem doktryny Monroe na Kanadę.

Roosevelt ostrzega możliwych agresorów przed poczynaniami w północnej Ameryce i zapewnił rząd brytyjski, iż W RAZIE WOJNY ANGLIA NIE BE-

DZIE POTRZEBOWAŁA PRZYJĄĆ NA SIEBIE WYŁĄCZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA OBRONĘ KANADY.

Roosevelt podkreślił również zainteresowanie St. Zjednoczonych wydarzeniami w Europie.

„Daily Herald“ pisze, że mowa weszła do historii imperium brytyjskiego. Znaczy ona, że St. Zjednoczone potraktują atak na Kanadę tak samo, jakby potraktowały atak na własny kraj.

„Daily Express“ zaznacza, że w deklaracji Roosevelta wobec Kanady nie ma nic nowego. Oplera się ona bowiem na doktrynę Monroe, która jest kamieniem węgielnym zagranicznej polityki amerykańskiej od r. 1823. Prezydent Roosevelt potwierdza tę politykę obecnie wobec Kanady.

Z ostatnich wystąpień Roosevelta i sekretarza stanu Hulla wynika, iż rozważana jest publicznie możliwość WCIĄGNIĘCIA STANÓW ZJEDNOCZONYCH DO KONFLIKTU, BĄDŹ DLA OBRONY INTERESÓW MATERIALNYCH STANÓW ZJEDNOCZONYCH, BĄDŹ DLA OBRONY IDEOLOGICZNEJ.

WASZYNGTON, 19 sierpnia.

(PAT) Sekretarz stanu, Cordell Hull, przemawiając na konferencji prasowej, wspominał o apelu onegdajszym ministra gospodarki Rzeszy na rzecz wznowienia normalnej wymiany handlowej pomiędzy Stan. Zjednoczonymi a Niemcami.

Hull oświadczył, iż NIE CHCE POŚWIECAĆ ZASAD SWEJ POLITYKI HANDLOWEJ DLA ZAWARCIA TRAKTATU HANDLOWEGO Z NIEMCAMI.

## BANK KUPIECKO KREDYTOWY Sp. w ŁODZI 29

przyjmuje wkłady i lokaty na najdogodniejszych warunkach i przy korzystnym oprocentowaniu  
TAJEMNICA WPŁAT USTAWOWO ZAGWARANTOWANA.

## Masowy napływ emigrantów żydowskich do Bazylei. — Władze szwajcarskie wzmocniły kontrolę graniczną

BAZYLEA, 19 sierpnia.

(PAT) Napływ emigrantów żydowskich do Bazylei jest tak wielki, że władze zdecydowały się do wydania surowych zarządzeń, uwzględniających jednak trudne położenie emigrantów.

Stwierdzono, że na terytorium niemieckim organizowane są całe grupy Żydów dla przekroczenia granicy. Ży-

dzi ci, po przybyciu do Bazylei, opuszczają dworzec przez zakazane wyjście, unikając w ten sposób kontroli.

Wczoraj wieczorem zmobilizowano wszystkie oddziały policyjne dla uniemożliwienia przekroczenia granicy. Zarządzenie to będzie utrzymane w ciągu kilku dni.

# TRAGICZNY POŻAR FABRYKI W ŁODZI

## Komendant Kalinowski został kontuzjowany. — Samochód straży ogniowej uległ katastrofie

Na posesji fabrycznej przy ul. Pomorskiej 69 wybuchł wczoraj w godzinach popołudniowych pożar, który spowodował dwa tragiczne wypadki.

W dwupiętrowym budynku, w podwórzu, mieścił się tkalnia Kaszuba. Około godz. 4-ej zauważono kłęby dymu, wydobywające się z okien drugiego piętra. Zawezwano straż ogniową, która przybyła na miejsce w sile trzech oddziałów.

Gdy jeden z wozów strażackich spieszył do pożaru ulicą Południową, nagle z ul. Sterlinga wyjechało auto prywatne, należące do niejakiego Karczewskiego z Turku, prowadzone przez szofera Zygmunta Myszakowskiego (Turek, Ogrodowa 8).

W ostatniej chwili obaj kierowcy skręcili nagle w bok, wjeżdżając na chodnik. Obydwa samochody zostały poważnie uszkodzone, a szofer Mys-

kowski odniósł ogólne obrażenia ciała. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowego.

Tymczasem strażacy przystąpili do gaszenia ognia, który wybuchł wskutek krótkiego spiecia w oddziale przygotowawczym tkalni Kaszuba na 2-gim piętrze.

Ogień przedostał się na dach, który zaczął płonąć. Akcją ratowniczą kierował osobiście komendant straży ogniowej w Łodzi inspektor Kalinowski. Komendant chciał wejść na dach przez t. zw. właz, po ustawionych skrzyniach. Gdy znajdował się już przy otworze — skrzynie zawaliły się i komendant Kalinowski runął na dół. Pospieszono mu z pomocą i wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził pęknięcie kości w nodze, która z miejsca zaczęła wskutek wewnętrznego wyłewu krwi.

Kontuzjowanego komendanta przewieziono do domu, skąd w dniu dzisiejszym zabrany będzie do szpitala Betleem.

Po półtoragodzinnej akcji pożar w fabryce zlokalizowano. Straty dość poważne, gdyż maszyny zalane zostały wodą i zaszła konieczność wyrąbania części dachu.

Straż ogniowa wzywana była wczoraj wieczorem do jeszcze jednego pożaru, który wybuchł w 3-piętrowym domu mieszkalnym przy ul. Nowowiejskiej Nr 25.

W frontowym mieszkaniu na 2-gim piętrze, zajmowanym przez Dobrzyńskiego, zapaliła się ściana. Ogień został szybko ugaszony i straż wróciła do koszar. Przyczyną pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem. (k)

# Kwiaty od prez. Benesa dla P. Prezydenta Mościckiego

## Jak odbył się przejazd P. Prezydenta Rzplitej przez Czechosłowację

Praga, 19 sierpnia.

Prasa polska w Czechosłowacji zwraca uwagę na przejazd p. Prezydenta przez terytorium czechosłowackie. Jechał on z swą dwiema salonkami, które były doczepione do pociągu pociesznego.

Od granicy w Brzeclawie pociąg, którym jechał p. Prezydent, był konwojowany przez specjalnych urzędników czechosłowackich. W Otrokowicach, skąd jest odnoga do fabryk Baty w Zlinie, nad pociągiem pojawiły się trzy samoloty Baty, które odprowadzały p. Prezydenta do Przerowa.

Po drodze od prez. Benesa wręczono p. Prezydentowi kwiaty. W Piotrowicach na dworcu zjawili się przedstawiciele władz oraz społeczeństwa tudzież społeczeństwa polskiego z posłem Wolffem na czele. Przez Czechosłowację towarzyszyli p. Prezydentowi min. Papee i radca Hladki, kierownik konsulatu w Morawskiej Ostrawie.

## Ks. Juliana i ks. Bernard przybyli do Wenecji

Wenecja, 19 sierpnia.

(PAT) Przybyli tu samochodem z Salzburga księżniczka holenderska Juliana z ks. Bernardem.

## Egzekucje w Niemczech

Berlin, 19 sierpnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym stracono skazanych na karę śmierci przez sąd wojenny Rzeszy za zdradę kraju Karola Wieshoffa z Werne w Westfalii, Piotra Heinza z Zewen, okręg trewirski, i Wilhelma Baruna z Bad Duerkheim (Paderbatur).

Wszyscy trzej skazani zostali za utrzymywanie z chęcią zysku kontaktu z wywiadem obcego państwa.

Tylko raz jest się młodym...  
Gdy się ma sześćnaście lat...

# „Pierwsza Miłość”

W rol. gł.  
Lewis STONE  
Cecilia PARKER  
Mickey ROONEY

WKRÓTCE W KINIE  
„EUROPA”

Po powrocie do Pragi poseł Papee podziękował min. Krocicie za okazane względy przez prez. Benesa, rząd i społeczeństwo podczas przejazdu p. Prezydenta Mościckiego przez Czechosłowację.

# Hitlerowcy biją dzieci polskie

## Protest komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku

GDAŃSK, 19 sierpnia.

(PAT) Komisarz generalny R. P. w Gdańsku interweniował u prezydenta senatu w. m. Gdańska w sprawie pobicia przez członków formacji narodowo-socjalistycznej młodocianych obywateli gdańskich narodowości polskiej, Brunona i Gerarda Machów, z powodu niepo-

zdrowienia przez nich sztandaru tej formacji.

Prezydent senatu oświadczył, iż po zbadaniu sprawy wyciągnie w stosunku do winnych konsekwencje w myśl zarządzeń, wydanych przez senat i kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej w celu zabiegania i karania przestępstw tego rodzaju.

# Wyjazd delegacji polskiej do Hagi

## na kongres unii międzyparlamentarnej

Warszawa, 19 sierpnia.

(PAT) Pod przewodnictwem wicemarszałka senatu prof. Makowskiego udaje się do Hagi na 34-ty kongres unii międzyparlamentarnej delegacja polska w składzie następującym: J. Debski, b. wicemarszałek sejmu, pos. Tomaszkiwicz, wicemarszałek sejmu Mudryl, pos. Choiński-Dzieduszycki, pos. Sikorski, pos. Walewski, b. pos. Kosydarski, dyr.

biura sejmu Al. Rutkowski i radca W. Zagórski.

Obrazy kongresu, w których na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia usprawnienia pracy ustawodawczej oraz kwestie surowcowe i kolonialne — zapowiadają się b. interesująco przy licznym udziale wybitnych parlamentarzystów i mężów stanu z Europy i krajów zamorskich.

# Przed kongresem w Norymberdze

## Weźmie w nim udział „służbowo” 400 tys. osób

BERLIN, 19 sierpnia.

(PAT) Wstępny okres przygotowań do kongresu partyjnego w Norymberdze jest już na ukończeniu. Tegoroczny zjazd, w którym weźmie udział służbowo około 400 tys. przewodców formacji partii narodowo-socjalistycznej, stać będzie pod hasłem Wielkiej Rzeszy i przyłączenia Austrii do państwowego organizmu niemieckiego. Z Austrii przybywa na kongres przeszło 30 tys. działaczy partyjnych.

Aktualność zagadnienia sudeckiego w chwili obecnej znajduje niewątpliwie swój wyraz również w programie zjazd-

du, który kanclerz Hitler ustala obecnie osobiście wraz ze swym zastępcą Rudolfem Hessem oraz gronem najbliższych współpracowników.

Obok półmilionowej rzeszy osób, biorących służbowo udział w kongresie, napływ turystów, chcących śledzić przebieg manifestacji partyjnych i wojskowych, będzie również ogromny.

Tak, jak w roku ub., służbę porządkową na kongresie partyjnym w Norymberdze pełnić będą sztafety ochronne, które skoncentrowane będą w ilości 26 tys. osób w specjalnie dla nich zbudowanym obozie.

# Marzenia lorda Lansbury'ego o Stanach Zjednoczonych Europy

Sofia, 19 sierpnia.

(PAT) Przybył do Sofii znany polityk angielski lord George Lansbury. Celem jego pobytu w Bułgarii jest zapoznanie się z obecną sytuacją ekonomiczną i polityczną Bułgarii oraz nakłonienie Bułgarii do wzięcia przez nią udziału w przyszłej, proponowanej przez lorda Lansbury, międzynarodowej konferencji gospodarczej, która ma mieć na celu uregulowanie wszystkich zagadnień gospodarczych.

Na konferencji prasowej lord Lansbury podkreślił, iż, według jego zdania,

najważniejszym powodem przyszłej wojny będą wadliwe rozstrzygnięcia w płaszczyźnie międzynarodowej spraw gospodarczych i że normalizacja ich przyniesie utrwalenie się pokoju oraz przedstawił się, jako zwolennik idei Stanów Zjednoczonych Europy.

Prasa bułgarska wita lorda Lansbury z wielką życzliwością, ale w rozmowach prywatnych nie taja, iż misję jego, opartą na raczej utopijnych przesłankach, uważać należy za bardzo trudną do zrealizowania.



Teatr Kameralny

UL. CEGIELNIANA 27  
TEL. 112-25.

OSTATNIE 2 DNI

Dziś, w sobotę oraz jutro, w niedzielę o godz. 4.30 pp. (po cenach niższych) i 9.30 wieczorem

# PAUL BURSTEIN

# i LILIANA LUX

we wspaniałej komedii muzycznej p. t.

## „Można żyć, lecz nie dają”

Uwaga! W środę 24 i czwartek 25 sierpnia o godz. 9.30 wieczorem

„KOMEDIANT”

CENY ZNIZONE!



## Odnaczenia

Warszawa, 19 sierpnia.

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go b. m. odznaczeni zostali Złotym Krzyżem Zasługi m. in.: Tadeusz Karpiński, starosta powiatowy w Kościanie, Władysław Kasztelewicz, dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Zakopanem, Franciszek Paschalski, adwokat w Warszawie, płk Stefan Cieślak, płk dr Kazimierz Szalla, ppłk Kazimierz Partyka, mjr Marian Feiliks Kowalski, mjr Stanisław Ignacy Sowiński, Józef Kilsak, inspektor Cel w Gdańsku, Leokadia Antoniewska - Raczyńska, kierown. referatu w Prezydium Rady Ministrów, Tadeusz Widuch, inspektor Głównej Inspekcji Komunikacji w Warszawie.

Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi otrzymali: m. in.: gen. Władysław Bończa-Uzdowski, gen. Henryk Krok-Paszkowski, k. p. gen. Włodzimierz Maksymowicz-Raczyński, gen. Stanisław Skwarczyński, płk. Zygmunt Durski-Trzaska, płk. Kazimierz Józef Dzurzyński, płk. Leopold Marian Endel-Ragis, płk. Bolesław Antoni Fijałkowski, płk. Teodor Wiktor Furgalski, płk. Milan Maksymilian Kamski, płk. Adam Antoni Kosiba, płk. Bolesław Andrzej Ostrowski, płk. dr Franciszek Polniański, płk. dr Jan Ślaski, ppłk Stanisław Czuryłło, ppłk Jan Plechura, ppłk Stanisław Sadowski III, ppłk Aleksander Wólcicki, mjr Tadeusz Władysław Daniec, Tadeusz Adam Dyńko, naczelnik wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

## Synod w Fuldzie

### bez biskupów austriackich

Berlin, 19 sierpnia.

(PAT) Dziś zakończył się we Fuldzie synod biskupów katolickich Rzeszy, który rozpoczął się w środę.

Obrodam przewodniczył kard. Berttram, arcybiskup Wrocławia. Udział wzięło 28 dostojników kościelnych. Jak słychać, jednym z głównych przedmiotów obrad była sprawa wychowania młodzieży i szkół wyznaniowych.

Biskupi austriaccy udziału w obradach nie wzięli, a Bawaria reprezentowana była tylko przez obserwatora. Prasa niemiecka Synod w Fuldzie całkowicie przemilczała, nie wscominając o nim ani jednym słowem.

Niebywała okazja!

# Przygody Tarzana, Człowieka Leśnego

8 tomów — 1240 stron

Cena za całość:

## tylko 1 zł. 50 gr.

**Z dziejów Łodzi**

Dnia 20-go sierpnia 1917 roku władze okupacyjne niemieckie zdecydowały się wreszcie zlikwidować hańbę XX wieku: bataliony przymusowe. Bataliony te powołane zostały do życia przez Niemców na jesieni 1916 r. i celem ich było droga przymusowego zaciągu wszystkich pozostających bez pracy w byłej Kongresówce robotników zapelnienie luk rąk robotniczych w Rzeszy.

Robotników Niemcy chwytali wprost na ulicy, pędzili do specjalnych koszar, gdzie ich strzyżono, oblekano w szaty batalionowe i wysyłano do Niemiec. Nie pozwalano się przy tym nawet pożegnać z rodziną, z najbliższymi.

Bataliony te zlikwidował specjalnym zarządzeniem sam głównodowodzący armią wschodnią Leopold Bawarski, zaznaczając w rozkazie likwidującym bataliony, że przy „formowaniu i używaniu batalionów pracy przymusowej miały miejsce liczne nadużycia”. Tenże Leopold Bawarski, chcąc prawdopodobnie zatrzeć straszliwe wrażenie, jakie w całym kraju wywołały bataliony, polecił wypłacić wszystkim wdowom po zamęczonych na tych przymusowych robotach robotnikom łódzkim po 600 marek, sierotom po 150 marek, a rodzinom kawalerów po 200 marek.



Sierpień	Dnia Bernarda	
20	Jutro Sw. Joanny	
Sobota	Wschód słońca	4.27
	Zachód słońca	18.53
	Wschód księżyca	23.49
	Zachód księżyca	15.17
	Długość dnia	14.59
	Ubyło dnia	2.20

**Krótkie wiadomości**

**NOWY CENNIK PIECZYWA** wprowadzony został także na terenie powiatu łódzkiego. Od dnia dzisiejszego obowiązują w powiecie następujące ceny pieczywa: chleb żytni 1 kg. 29 groszy, chleb razowy — 24 gr., bułki — 66 gr. za kg. i 5 gr. sztuka.

W Łodzi nowy cennik wchodzi w życie od poniedziałku i obniża cenę chleba do 60 gr. za bochenek 2-kilogramowy i do 30 gr. za kg.

**PRZEDŁUŻENIE ULICY TREBACKIEJ** nastąpi już w najbliższym czasie. Zarząd miejski podjął już prace związane z przedłużeniem tej ulicy na odcinku od Cegielińskiej do Spornej. Na odcinku tym, po wywłaszczeniu gruntów prywatnych, koniecznych dla urządzenia jezdni i chodników, prowadzone są obecnie prace brukarskie. Zakończenie prac nastąpi w początkach października r. b.

**O SZKOLE DLA CHOJEN** zabiega towarzystwo przyjaciół Chojen, które łącznie z innymi organizacjami lokalnymi podjęło akcję w sprawie przyznania kredytów i podjęcia budowy nowego gmachu szkolnego. Niezależnie od tego podjęte zostały zabiegi w kierunku uruchomienia w dzielnicy chojeńskiej średniej szkoły zawodowej oraz gimnazjalnej.

**11.567 OSÓB NA UTRZYMANIU MIASTA.** Jak informuje wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi, w chwili obecnej korzysta z zapomóg, udzielanych przez miasto, 5.038 biednych rodzin, składających się z 11.567 osób, zamieszkałych przeważnie na krańcach miasta. — Ogólna suma wydawanych zapomóg w Łodzi, wynosi rocznie milion złotych.

**OCHOTNICZA SŁUŻBA ZDROWIA** organizowana jest w Łodzi przez Czerwony Krzyż. Obecnie zakończony został pierwszy kurs przeszkoleniowy, w którym wzięło udział 50 osób. Rozpoczął się już drugi kurs, a niebawem zorganizowany będzie trzeci. Członkowie ochotniczej służby zdrowia zwalniani są z obowiązku zastępczej służby wojskowej.

**NOWY OBWÓD INSPEKCYJNY PRACY** w Pałanicach otwarty będzie w dniu 1 września r. b. Obwód ten obejmować będzie powiaty: łęczycki, radomski i brzeziński. Kierownikiem obwodu zostanie inspektor Stankiewicz. Nowy obwód mieścić się będzie w lokalu przy ulicy Kościuszki Nr. 16, dokąd w dniu wczorajszym przewiezione zostały meble. Funkcje podinspektora pełnić będzie inż. Gieraltowski.

# Pracownicy dojazdówek rozpoczną strajk o ile do 24 b.m. żądania ich nie będą uwzględnione

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie pracowników tramwajów dojazdowych, zwołane celem omówienia obecnej sytuacji.

Pertraktacje w sprawie unormowania warunków pracy i płacy pracowników świątecznych i zatrudnionych w wydziale mechanicznym nie dały bowiem rezultatu i zostały rozbite.

W związku z tym postanowiono na wczorajszym zebraniu

**PROKLAMOWAĆ STRAJK** na tramwajach dojazdowych, jeśli do

dnia 24 b. m. dyrekcja dojazdówek nie uwzględni wysuwanych żądań. Termin i formę strajku ustali zarząd związku.

Pod przewodnictwem insp. Hofmana odbyła się wczoraj ponowna konferencja, celem.

**ZLIKwidowania STRAJKU W WYTWÓRNIACH SWETRÓW.**

Postanowiono wyłonić komisję mieszana, która w terminie 7-dniowym opracuje cennik płac akordowych. Po zakończeniu prac komisji robotnicy prze-

rwą strajk i przystąpią do pracy. Jeśli zaś komisja prac swych w ciągu 7 dni nie zakończy, a rokowania będą na dobrej drodze — robotnicy również przerwą strajk, przy czym zatrudniani będą do całkowitego opracowania cennika na warunkach dotychczasowych.

Związek zawodowy transportowców zwrócił się wczoraj do Inspekcji pracy o wyznaczenie wspólnej konferencji z właścicielami przedsiębiorstw transportowo-ekspedycyjnych.

Jak wiadomo, onegdajsza bezpośrednia konferencja nie dała rezultatu. Rokowania rozbiły się głównie z tego powodu, że pracodawcy żądali przedłużenia godzin otwarcia swych przedsiębiorstw do godz. 9-ej wieczór, oświadczając, że w związku z zamykaniem biur już o godz. 7-ej ponoszą duże straty.

Dowiadujemy się, że pracodawcy zwrócili się do Izby Przemysłowo-Handlowej o zajęcie stanowiska w tej sprawie. W najbliższych dniach ma być zwołana przez izbę konferencja, w której udział wezmą także przedstawiciele związku zawodowego. (k).

## Straszny wypadek w fabryce 15-letni chłopiec śmiertelnie poparzony gorącym ługiem

W Zjednoczonych Zakładach Scheibler i Grohman w oddziale przy ul. Emilii 5 wydarzył się wczoraj niezwykle tragiczny wypadek przy pracy.

Piętnastoletni Józef Duda, praktykant, czyścił opróżnioną z ługu kadz, gdy nagle, z nieustalonej narażonej przyczyny, do kadzi przez jeden z przewodów trysnął gorący ług.

Strumień żrącego i gorącego płynu w straszny sposób poparzył nieszczęśliwego chłopca. Na krzyk denata zbiegli się robotnicy i wydobyli go ze zbiornika — już nieprzytomnego.

W stanie beznadziejnym został młodociany Duda przewieziony do szpitala ubezpieczalni społecznej. (l).

## Buchalter-hulaka zdefraudował 12 tys. złotych i sam się oddał w ręce policji. — Wykrycie afery w Warszawie

Warszawa, 19 sierpnia. Władze prokuratorskie sporządziły akt oskarżenia przeciwko buchalterowi jednego z wydawnictw technicznych w Warszawie, Kazimierzowi Borysewiczowi, o nadużycia na szkodę firmy w sumie 12.000 zł.

Nadużycia te Borysewicz popełnił w ciągu kilku lat.

Polegały one na tym, że podrabiał

on pokwitowania z rachunków otrzymanych z domu handlowego „Papier” oraz pokwitowania poszczególnych autorów artykułów.

W czerwcu rb. Borysewicz sam zjawił się w urzędzie śledczym i zameldował, że w okresie 4-letnim zdefraudował 12.000 zł. Ekspertyza buchalterska potwierdziła zeznania oskarżonego.

Borysewicz twierdzi, że zdefraudo-

wane pieniądze były użyte na leczenie żony i córki.

Jak się jednak okazało, prowadził on hulastyczny tryb życia, na który nie wystarczała mu stała pensja.

Oskarżonego bronić będzie adw. J. Szczerbiński.

## Przeciwko zatrudnianiu emerytów podejmują akcję organizacje pracownicze

W pierwszych dniach września r. b. odbędzie się w Łodzi specjalna konferencja w sprawie emerytów, zwołana przez organizacje pracownicze w naszym mieście.

Tematem obrad będzie konkurencja, jaką stwarzają emeryci bezrobotnym pracownikom, zajmując mimo pobieranych rent posady w rozmaitych przedsiębiorstwach.

Jak podają organizacje pracownicze, na posadach w urzędach saniorządowych, instytucjach publicznych i przedsiębiorstwach prywatnych znajduje się w jednym okręgu łódzkim zgórą 8.000

emerytów, których uposażenie przekracza często 1000 zł. miesięcznie.

W ten sposób — zdaniem organizacji pracowniczych — emeryci uniemożliwiają otrzymanie pracy młodemu pokoleniu, pozostającemu bez zajęcia.

Na konferencji ma być przyjęta uchwała w sprawie podjęcia wspólnej akcji w tej sprawie. Organizacje pracownicze domagają się będą od czynników państwowych wydania zarządzeń, przeciwdziałających zajmowaniu przez pobierających rentę emerytów płatnych posad. (k).

## Czy właściciele taksówek obniżą taryfę?

Jak już donosiliśmy, związek automobilistów w Łodzi rozpisal wśród swych członków ankietę w sprawie ewentualnego obniżenia taryfy za przejazdy taksówkami.

Związek proponuje obniżenie opłaty za pierwszy kilometr z zł. 1.20 do 80 gr. a za następne — z 60 na 50 groszy.

Większość członków tego związku wypowiedziała się za obniżką taryfy. Celem uzgodnienia stanowiska zwrócono się w tej sprawie do drugiej organizacji zreszającej właścicieli taksówek,

a mianowicie do związku właścicieli samochodów zarobkowych przy Al. Kosciuszki.

Wczoraj odbyło się tam zebranie, w wyniku którego postanowiono większością głosów utrzymać dotychczasową taryfę za przejazdy taksówkami.

Sprawa zdecyduje się ostatecznie we wrześniu rb. Związek automobilistów postanowił bowiem po zakończeniu ankiety złożyć odpowiednie podanie do władz. (k).

## Rowerzysta pogryziony przez wściekłego psa

Ulicą 11-go Listopada przejeżdżał onegdaj na rowerze jakiś młody mężczyzna. Gdy znalazł się obok domu nr. 176, dopadł doń waleśający się pies, który pogryzł dotkliwie cyklistę.

Rowerzysta, nie przywiązując do tego większej wagi, udał się w dalszą drogę. Obecnie wydział zdrowotności publicznej zarządu miejskiego stwierdził,

że pies ten dotknięty jest wścieklizną. Ponieważ pokasany nie zdaje sobie sprawy z groźącego mu niebezpieczeństwa — wydział zdrowotności wzywa go do niezwłocznego stawienia się w jednym z miejskich dozórów sanitarnych, celem poddania się szczepieniu przeciw wściekliznie, gdyż w przeciwnym razie grozi mu nieuchronna śmierć. (k)

## Akcja szczepień przeciw błonicy w Łodzi

W dniu 5 września rozpoczyna się w Łodzi akcja szczepień przeciw błonicy, obejmująca dzieci urodzone w roku 1937 oraz wszystkie dzieci od 1 roku do lat 10, które z rozmaitych powodów nie były dotąd uodpornione przeciwko zachorowaniu na błonice.

Szczepienia stosowane są przymusowo.

Podkreślić należy, że Łódź była jedynym miastem w Polsce, które wprowadziło przymus szczepień ochronnych przeciw błonicy, zaś w wyniku tej akcji, błonica, groźna choroba, kończąca się w wielu wypadkach śmiercią, poczyna w Łodzi zwolna wygasać.

W roku 1932 liczba zachorowań na błonice wynosiła 2190 wypadków przy czym zgonów zanotowano 121, zaś w roku ubiegłym, po wprowadzeniu przymusowych szczepień, zanotowano już tylko 513 wypadków zachorowania i 42 zgony.

Obecnie, według obliczeń władz sanitarnych od 75 do 80 procent dzieci w wieku od 1 roku do lat 10 zostało uodpornionych przeciw błonicy (dyfterytowi).

## Rozbiórka komina który groził zawaleniem

W wyniku lustracji przeprowadzonej przez inspekcję budowlaną zarządu miejskiego stwierdzono, że komin domu przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej naprzeciw kościoła Wniebowzięcia N. M. P. zarysował się i grozi zawaleniem.

W związku z tym, w trosce o bezpieczeństwo publiczne, inspekcja budowlana zarządziła rozbiórkę komina, który w dniu wczorajszym, przy zachowaniu odpowiednich środków ostrożności, został usunięty.

Ponieważ stwierdzono jednocześnie, że cały dom przy zbiegu ul. Zgierskiej i Lutomierskiej grozi zawaleniem — zdecydowano zburzyć ten budynek. (k)

# Amulet rzekomej Turczynki

pozwoili odnaleźć się rozsypanemu po świecie rodzeństwu. — Kelnerka barowa rzuca swe zajęcie.

## Dola i niedola emigrantów

Wspaniała pogoda lata 1938 ścigała do Miami na Florydzie niezliczoną ilość gości. Pewnego pięknego dnia w Grand - Hotelu w Miami rozegrała się scena, która wywołała wielkie wrażenie. Piękna Turczynka, która podawała gościom kawę w barze, utrzymanym w stylu orientalnym, wydała nagle głośny okrzyk zdumienia, opuściwszy jednocześnie na podłogę tacę z kawą. Czterej eleganccy panowie zerwali się z przerażeniem. Kelnerka powiedziała kilka słów w obcym, niezrozumiałym języku i trzej panowie, śmiejąc się i płacząc z radości objęli młodą dziewczynę.

Scena ta rozegrała się w tempie błyskawicznym. Zanim licznie zebrani goście zdolali się zorientować w sytuacji, zjawił się dyrektor zakładu z widocznym zamiarem strofowania kelnerki. Ale eleganccy panowie nie dali mu w ogóle dojść do słowa. Jeden z nich wymówił natychmiast pracę w imieniu „Turczynki” i wyjąwszy pękaty portfel zamówił dla niej najpiękniejszy, luksusowy apartament.

### Grand-Hotel emocjonuje się sensacją

W hotelu zapanowała atmosfera niezwykłego podniecenia. Ale ani kelnerzy, ani administracja nie umiała zaspokoić gorączkowej ciekawości tłumu. Znajdujący się przypadkiem w barze reporter pewnego wielkiego dziennika amerykańskiego podjął się wyjaśnienia sprawy.

Według wiadomości, które udało mu się zebrać, czterech panowie przed kilku godzinami wylądowali na lotnisku w Miami. Dwaj z pośród nich Iwan i Aleksander Boborykinowie przybyli z Paryża. Pozostali dwaj — z Filadelfii, Albert Haynes okazał się adwokatem a Paweł Bobor właścicielem wielkiego towarzystwa eksportowego. Przedsiębiorczy reporter wysłał do Filadelfii depesze z opłaconą odpowiedzią, która potwierdziła te fakty. Ale wszelkie próby nawiązania rozmowy z bohaterami dramatu speliły na niczym. Reportera poproszono, aby nie mieszał się do spraw prywatnych i zatrzęsnięto mu drzwi przed nosem.

A za drzwiami tymi pięcioro osób wzruszonych, splakanych i roześmianych opowiadało sobie swoje dzieje. I żadna z pogłosek, jakie błyskawicznie

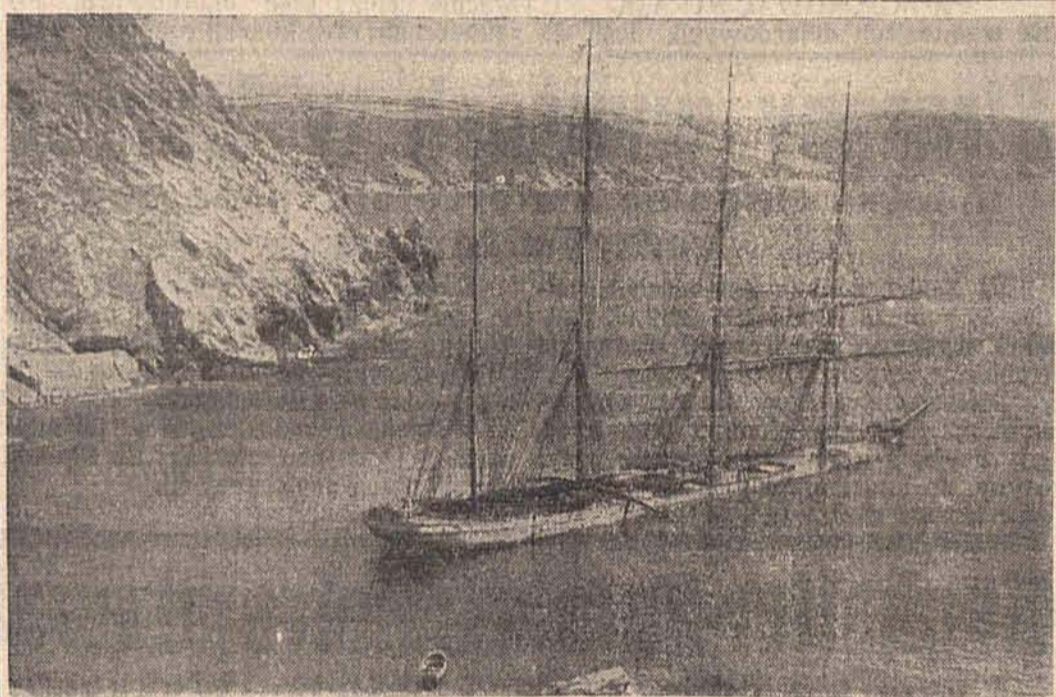
obiegły Miami, nie była, jak one, tak sensacyjna i fantastyczna.

### Przed laty dwudziestu — w ogniu rewolucji

W ostatnich dziesięciokilku lat wiele milionów ludzi musiało opuścić swe oj-

czyzny. Rozslani po całej kuli ziemskiej często gubią kontakt ze swymi najbliższymi.

Paweł Bobor, który zmienił swe nazwisko po przyjęciu obywatelstwa amerykańskiego, dopiero po latach osiemnastu, w październiku 1937, otrzymał



FIŃSKI czwórmasztowiec „Księżniczka Cecylia“, ongiś słynny rekordzista wód, obecnie zażywa tylko resztek swej sławy i kursuje na małych odcinkach Morza Bałtyckiego.

## Anekdoty historyczne

### Zabroniony hazard

Cesarz austriacki Józef II (1741 — 1790) skazał na śmierć czterech dezertersów, ale wyrok miał być wykonany tylko na jednym z nich, a mianowicie na tym, który wylosuje najmniej punktów przy rzucaniu kości.

Trzech żołnierzy, rzuciło już kości, natomiast czwarty odmówił. Cesarz, który był obecny przy tej grze o życie, zapytał gniewnie o powód odmowy.

— Nie mogę — odpowiedział skazaniec — bo przecież gry hazardowe są surowo zabronione w wojsku!

Podobno po tej odpowiedzi cesarz ulaskawił wszystkich.

### Podobieństwo

Poeta Jan Baptysta Santeul (1630—1697) przyszedł do pracowni malarza, ażeby odebrać

swój wykończony portret. Zastał w domu tylko córkę mistrza. Obejrząwszy portret, zaczął narzekać na partacką robotę jej ojca:

— Bo niech panienska tylko spojrzysz! Przecież on zrobił ze mnie idiotę!

— W takim razie pod względem podobieństwa nie ma pan chyba nic do zarzucenia — odejła się urażona córka malarza.

### Starożytny gogus

Cesarz rzymski Tytus Flawiusz Wespazjan (9—79 po Chr.) znany był z surowego życia. Kiedy raz pewnego jakiegoś oficera udał się do niego, ażeby podziękować za awans — a chcąc godnie się zaprezentować, oblał się obficie pachnidłem ambrowym — cesarz tak go przyjął:

— Wolabym, żeby cię było czuć czosnkiem!

I odwołał awans.

niezawodna trucizna, która działa szybko i bezboleśnie. Czy mógłbyś mi część tej trucizny odstąpić?

— Chętnie, — odpowiedział inżynier. Kiedy ci ją przysłać?

— Przyslij mi ją jutro rano, — powiedział Bilewicz grobowym głosem.

— Dobrze. A zatem mogę już iść. Wyrwałem cię ze snu. Skoro się jednak dowiesz o co chodzi, nie będziesz żywił do mnie urazy.

— Nie, — odpowiedział Bilewicz. — Dziwię się jednak... Każdy człowiek na swoim miejscu byłby się starał wpłynąć na mnie, a ty...

— Czy mam cię prosić, abyś tego nie uczynił? — zauważył spokojnie inżynier.

— Nie, zaprzeczyl energicznie Bilewicz. — Moje postanowienie jest niezłomne.

Inżynier skinął głową i zbliżył się do drzwi. Przy drzwiach zatrzymał się i spojrzął na obraz, wiszący na ścianie:

— Piękny obraz. Jeżeli pozwolisz, to wezmę go ze sobą na pamiątkę. Wiem przecież, że nie posiadasz spadkobierców. Ten garnitur na biurku jest również bardzo oryginalny. Trzy pudełka papierosów? — zdziwił się gość, zbliżając się do biurka. — Po co tyle? Wezmę je ze sobą. Zostawie ci tylko trzy sztuki. Chyba wystarczą do rana?

— Starczy, — odpowiedział Bilewicz i spojrział ze zdumieniem na swego gościa.

— Truciznę trzeba wyspać do szklanki, napełnionej w trzech czwartych wodą. Wymieszasz dobrze i wypijesz duszkiem. Po kilku sekundach poczujesz dziwną słabość i upadniesz na ziemię. Najdalej po upływie trzech minut nie będziesz już żył, — wyjaśnił inżynier.

— Może będziemy mówić o czymś innym, — zauważył zdenerwowany kandydat na samobójcę.

— Jak chcesz. Twój portfel zabieram ze sobą. Pieniądze nie będą ci potrzebne. Lepiej,

pierwszy znak życia od swych braci Aleksandra i Iwana. Podczas gdy Paweł zdobył wielką fortunę, obaj bracia z wielkim trudem przebijali się przez gąszcz wielkomięskiego życia w Paryżu. Odnalazli ich w Paryżu, Paweł natychmiast zabrał ich do Filadelfii, po czym wraz z przyjacielem Bobora Haynesem wyjechali na Miami, aby tu w spokoju i ciszy dowoli nacieszyć się sobą. Tutaj też, w barze Grand-Hotelu, wspominali tragiczne chwile ucieczki z Odessy. W chaosie, jaki towarzyszył wsiadaniu na ostatni francuski okręt, mała Olga wyslizgnęła się z rąk najstarszego brata. Tłum parł naprzód, o powrocie nie można było nawet myśleć. Olga zaginęła.

### Cztery amulety

Właśnie opowiadano Haynesowi przebieg tej dramatycznej ucieczki. Paweł Bobor wspominał o czterech amuletach, które każde z dzieci otrzymywało od ojca przy swych narodzinach. Oglądano je z zainteresowaniem przy stoliku, gdy właśnie „Turczynka” podała kawę. Poznała natychmiast amulet, posiadała bowiem identyczny. Jak się okazało, mała, płacząca Olga, zagubiona w chaosie ewakuacji została przez szwedzki Czerwony Krzyż odwieziona do Kuminii, potem do domu sierot w Sztokholmie.

Dwunastoletnią dziewczynkę zaadoptowała za pośrednictwem ligi kobiet amerykańska wdowa pani Hope, której mąż inżynier stracił życie podczas budowy kanału Panamskiego.

Gdy jednak mrs. Hope umarła Olga pozostała bez środków do życia. Musiała zrzucić swoje studia prawnicze i po wielu miesiącach rozpaczliwego poszukiwania zarobku, dostała zajęcie w barze Grand - Hotelu. Ubrano ją w śmieszne tureckie suknie, musiała się wyuczyć kilku tureckich słów i dzień cały ciężko pracować. Wolne godziny jednak poświęcała w dalszym ciągu studiom.

Teraz nareszcie będzie mogła w spokoju realizować swe marzenie. Sądząc z jej częstych, ożywionych rozmów z adwokatem Haynesem, Olga niezadługo zmieni nazwisko i zostanie gorliwą współpracowniczką swego męża.

## Kandydat na samobójcę

### Humoreska

Bilewicz, wytworny młodzieniec, siedział późnym wieczorem przy biurku w swoim gabinecie, mówiąc w muszle telefoniczną:

— Zatem stało się, że między nami wszystko skończono?... Umre jeżeli pani stracę. Proszę powiedzieć, że mnie pani nie opuści, że nie chce mojej śmierci... Co?... Pani nie wierzy temu, co mówię?... Co się stało?... Kocha pani kogoś innego?... Ach tak... Okrutna. Będzie pani żałować tego, co mi dzisiaj powiedziała. Zegnam.

Bilewicz rzucił słuchawkę na widełki i opadł na oparcie fotela. Drżącymi rękoma zapalił papierosa. Palil jednego za drugim, co raz bardziej zdenerwowany. W pewnej chwili wyjął z szuflady biurka rewolwer. Zarepetował broń, przyłożył do skroni i przyknuł oczy.

W tej samej chwili weszła do gabinetu pokojówka Zosia.

— Na litość Boską!... Co pan robi?... Przerazona pokojówka podbiegła do Bilewicza wyjęła mu z ręki rewolwer i wybiegła z bronią. Bilewicz oparł głowę na dłoń i przez chwilę siedział bez ruchu. Następnie zdjął mikrofon z widełek i nakreślił numer.

— Proszę poprosić do telefonu inżyniera Brodzkiego. Ach to ty?... Nie poznałem... Nie gniewaj się, że budzę cię w nocy. Znajduje się w strasznej sytuacji. Proszę cię, przyjdź niezwłocznie. Tak... Bardzo proszę... Dziękuję. Czeka.

Bilewicz odłożył mikrofon, wstał z fotela i począł nerwowo spacerować po pokoju. Po chwili zbliżył się znów do biurka i nakreślił ponownie tarce.

— Poproszę pannę Janke do telefonu. Co?

Ach tak... Pokojówka... Panny Janki nie ma?... Wyjechała?... Z kim... Czy on był tam w chwili, gdy ja telefonowałam?... Co takiego, był i trzymał nawet drugą słuchawkę przy uchu?... To podłość... Dziękuję.

Bilewicz rzucił słuchawkę na widełki. Do pokoju weszła Zosia. Była zapłakana i mówiła drżącym głosem:

— Czy zje pan kolację?... Przygotowałam sznyceł cielecy, salate i wino...

Bilewicz odprawił ją skinieniem ręki. Z korytarza dobiegł dźwięk dzwonka. Pokojówka wyszła by otworzyć drzwi. Do gabinetu wszedł inżynier Brodzki. Był zaspany, nieuczyszany, a pospiesznie zawiązany krawat przesunął się na lewą stronę.

— Dobrze żeś przyszedł, — powitał go Bilewicz. — Raz jeszcze przepraszam, że wyrwałem cię ze snu. Skoro się jednak dowiesz o co chodzi, nie będziesz żywił do mnie urazy.

— Co się stało? — zapytał obojętnie inżynier i usiadł wygodnie na krześle. — Mów.

— Jesteś mężczyzną bez przesądów i przyjmiesz spokojnie to, co ci powiem. Postanowieniem nieodwołalnym zakończyć życie — powiedział poważnie Bilewicz.

Inżynier nie zdradził zdziwienia. Odezwiał się spokojnym głosem:

— Hm, skoro nieodwołalnie tak postanowiłeś, to chyba nie ma sensu namawiać cię do zmiany decyzji?

— Jesteś jedynym człowiekiem, który mnie rozumie, — zawołał kandydat na samobójcę. — Czy mogę zatem służyć? — zapytał inżynier.

— Opowiadałeś mi kiedyś, że masz jakąś

że zostaną u mnie, aniżeli miałby je sobie przywłaszczyć posługacz z prosektorium. Oni i tak dość kradną. Sądzę, że pierścienek podarujesz mi również.

Inżynier Brodzki zsunął brylantowy pierścien z palca Bilewicza. Przez chwilę rozglądał się jeszcze po mieszkaniu; po czym powiedział:

— Masz bardzo ładne mieszkanie?... Czy zapłaciłeś komorne z zóry?...

— Komorne jest zapłacone za przyszły kwartał, — odpowiedział automatycznie Bilewicz.

— Szukam mieszkania już od dłuższego czasu. Twoje mi bardzo odpowiada. Urządzenie masz również nie brzydkie... Biblioteka, dywany, pianka win... I to wszystko za haszcejkę trucizny... Dla porządku jednak daj mi pokwitowanie, że odkupiłem od ciebie mieszkanie z urządzeniem za kwotę, powiedzmy... 20 tysięcy złotych... I jeszcze jedno. Nie truj się w domu. Wolabym uniknąć kłopotów. Możesz przecież załatwić to w lasku podmiejskim. Pogotowie zabierze cię od razu do prosektorium na stół sekcyjny...

— Dość tego, — przerwał wreszcie Bilewicz. — Jeszcze nie umarłem... Nie pozwolę się obrabować. Proszę mi zwrócić portfel... Postanowiłem umrzeć, ale mogę za siebie zdecydować. Co ty sobie myślisz?... Przychodził tutaj, zabierasz mi moje meble, mieszkanie, obraz, kradniesz pieniądze i rzadziś się jak szara... Schowaj sobie swoją truciznę... Nie chce umierać... Chcę żyć... Zosiu, proszę wyprowadzić tego pana i nie wpuszczać go nigdy więcej. Zrozumiano!...

Inżynier bez słowa wyszedł z pokoju.

— Proszę o kolację, — powiedział energicznie Bilewicz.

Zajadając z apetytem sznyceł z salata i popijając winem, mruszał jeszcze do siebie:

— Taki lotr... Złodziej... Za głupia haszcejkę trucizny całe mieszkanie... Widzicie go...

# Wojna chińsko-japońska dopiero się... zaczyna

## Chiny tworzą dwudziestomilionową armię. — Wszyscy do walki z Japonią — oto hasło Czang-Kai-Szeka

### Zmiana oblicza współczesnych Chin

Przewidywania jednych, nadzieje innych i obawy jeszcze innych stały się faktem: naród chiński przebudził się.

Kto dziś styka się z Chinami jest zaskoczony i zdumiony. Od kilku miesięcy zmieniło się „Państwo Środka” niedopoznania. Potężne fale świadomości narodowej dotarły do najdalszych prowincyj tego olbrzymiego kraju: całe Chiny, od najmniejszego do największego, stanęły jak jeden mąż w walce przeciwko Japonii.

Fakt ten jest dla każdego, kto znał Chiny wczorajsze, czymś zgoła nieoczekiwanym, czymś — co właśnie wczoraj jeszcze wydawało się niemożliwością. Przecież w ciągu dziesiątek lat prowadził ten kraj wojnę za wojną, ale zawsze bez udziału wielkich mas ludowych i bez ich zainteresowania toczącymi się walkami. Tylko tam, gdzie był front — cierpiał chłop chiński i odczuwał okropność wojny. Jednych zaciągali przechodzące oddziały, mienie innych rabowali najrozmaitsi samozwańcy „intendenci”. Ale mimo to uważał szary człowiek chiński te wojny za sprawę całkiem sobie daleką. Trzeba dopiero było wyprawy japońskiej z roku 1937, by w tej dziedzinie nastąpił kompletny przewrót. Skutków tego przewrotu i jego zasięgu nie można narazie przewidzieć — tak jest głęboki i tak potężny.

Jedną rzecz nie ulega wątpliwości: mobilizacja chińska jest zaledwie w fazie początkowej.

Prawdziwie gigantyczne armie chińskie są zaledwie w stanie powstawania. Organizacja olbrzymia, jakiej świat dotąd nie znał, ruszyła z miejsca i z każdym dniem rozwija się i krzepnie. Trudno tutaj operować liczbami. Nie sposób powiedzieć ilu ludzi zdolne są przebudzone Chiny powołać pod broń. Być może że i sami organizatorzy tej potęgi militarnej nie zdają sobie z niej sprawy. Nie brak jednak ekspertów bardzo poważnych, którzy zawrotną liczbę 20 milionów żołnierza uważają za nawskroś realną.

Dwadzieścia milionów bagnetów — taki jest potencjał mobilizacji chińskiej, takie są ramy samej organizacji wojskowej przebudzonych Chin. Oczywiście, że mobilizacja, która zakończyła się takim efektem — musi trwać dwa do trzech lat. Ale Chińczycy przewidują, że wojna z Japonią trwać będzie nie rok i nie dwa lata jeszcze: Chińczycy gotowi są na wiele lat walki z państwem Wschodzącego Słońca.

Jasną jest rzeczą, że wyekwipowanie dwadzieścia milionów żołnierza chińskiego odbiegać będzie daleko od wzorów europejskich. Trzeba mu dać tylko broń do ręki i amunicję. Umundurowanie, wyżywienie i pomieszczenie — to rzecz w warunkach azjatyckich drugorzędna. Nie jest również do pomysłenia stworzenie dla tej olbrzymiej armii jakiejś jednej bazy koncentracyjnej. Co sami biegli, którzy wymieniają ową fantastyczną liczbę 20 milionów, dodają, że najwyższej dziesiąta część tej liczby, a

więc dwa miliony ludzi, będzie mogła równocześnie brać udział w akcji bojowej. Dopiero po roku będzie można tę liczbę podwoić i uzyskać rezerwy pięciomilionowe.

Stolicą duchową Chin jest Kanton — miasto rodzinne wielkiego Sun-Yat-Sena — bohatera narodowego Chin.

To milionowe miasto nad rzeką Perłową, jedno z najciekawszych miast na świecie, jest punktem, w którym znaleźli początkowo oparcie pierwsi europejczy, przybyli do Chin. Kanton był zawsze miastem o ożywionych kontaktach z Europą.

Właśnie Kanton dostarczał największego kontyngentu studentów chińskich

na wyższe uczelnie amerykańskie i europejskie. Byli słuchacze Columbia-University spotykają się w Kantonie z uczniami Sorbony i Oxfordu. W Kantonie koncentrowały się od wielu lat wszystkie zdobycze duchowe i kulturalne, jakie przywozili ze sobą studenci z dalekich krajów za Oceanem lub za kontynentem syberyjskim.

Kanton — okno Chin na Europę — jest dziś siedzibą walk o niezawisłość i kwaterą generalną naczelnego wodza — Czang-Kai-Czeka.

Znawcy Chin są bez wyjątku zgodni co do tego, że raz poruszone masy chińskie już się powstrzymać nie dadzą.

Rozpoczął się nowy rozdział w sięgającej tysiącleci historii Azji. „Złote niebezpieczeństwo”, o którym na początku bieżącego wieku tak chętnie mówiono, stanie się realne z chwilą, gdy organizacja armii chińskiej będzie faktem dokonany.

Bo wiem nie Japonia, a właśnie Chiny ze swymi 450 milionami ludności, Chiny, spowodują burzę nie tylko nad Azją, ale i nad Europą.

I w tych warunkach świat białej rasy ma przed sobą dwie alternatywy, obie jednakowo posępne: zwycięstwo Japonii — to początek jej dominacji nad całym światem; zwycięstwo Chin — to również upadek potęgi białych. (g)

## Parobek zastrzelił córkę ziemianina

### Krwawy dramat w majątku pod Skierniewicami

Skierniewice, 19 sierpnia. W majątku Wielkonice, własności p. Józefa Salkena pod Skierniewicami, rozegrała się krwawa tragedia.

Przyjęty przed kilkoma miesiącami do pracy 37-letni parobek Adam Balcerzak, zakochał się w 20-letniej córce wła-

ściciela majątku Janinie Salkenównie i przed dwoma dniami zdecydował się prosić o jej rękę. Właściciel majątku skarcił Balcerzaka, zapowiadając, że usunie go z pracy, jeżeli nie przestanie krążyć wokół młodej panny.

Balcerzak zaprzysiął zemstę. Nocy

wczorajszej, skradłszy uprzednio rewolwer p. Salkena, dostał się przez otwarte okno do pokoju, w którym spała Salkenówna.

Huk trzech strzałów i przeraźliwe krzyki, zbudziły domowników. Ciężko ranna Salkenówna wzywała pomocy. Balcerzak strzelił jeszcze raz kładąc ją trupem na miejscu.

Zanim domownicy zdążyli nadbiec do pokoju, Balcerzak wyskoczył oknem i znikł w ciemnościach nocy. Policja zarządziła obławę, dotąd jednak Balcerzaka nie znaleziono.

## Nowy ośrodek zdrowia

### zostanie uruchomiony przez Zarząd Miejski

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi projektuje otwarcie w mieście naszym nowego ośrodka zdrowia, który zostałby zorganizowany we wschodniej części miasta, w pobliżu dzielnicy widzewskiej. Nowy ośrodek zostanie uruchomiony po znalezieniu odpowiedniego lokalu na ten cel.

Dotychczas Łódź posiada dwa ośrodki zdrowia, mieszczące się jeden przy ulicy Dworskiej Nr 10, a drugi przy ul. Lubelskiej Nr 7 na Chojnach.

W obydwu ośrodkach mieszczą się przychodnie: przeciwgruźlicza, przeciwgryżliwa i przeciwweneryczna. Mają one na celu zapobieganie rozpowszechnianiu się chorób o charakterze społecznym.

Każdy mieszkaniec Łodzi, chory na jedną z wymienionych trzech chorób, uznanych za „wrogów społecznych” otrzymuje bezpłatne leczenie i wszelką pomoc.

Niezależnie od istnienia ośrodków zdrowia, posiadających wyłącznie charakter profilaktyczny, miasto posiada

przychodnie dla najuboższych chorych, udzielające pomocy lekarskiej tym wszystkim, którzy nie posiadają środków na leczenie u lekarzy prywatnych względnie są pozbawieni pomocy Ubezpieczalni.

Przychodni dla najuboższych chorych Łódź posiada trzy:

Jedną przy ul. Rybnej Nr 2-4, drugą w gmachu przy ul. Lubelskiej 7, trzecią wreszcie przychodnia, mieszcząca się przy ul. P. O. W. 1 została przeznaczona wyłącznie dla dzieci.

Miasto czyni usilne starania w kierunku powiększenia liczby istniejących przychodni i ośrodków zdrowia, udostępniających pomoc lekarską dla ubogich mieszkańców miasta.

Niedawno uruchomiona została w Łodzi stacja higieny psychicznej. Jest to pierwsza tego rodzaju instytucja na terenie naszego miasta, zaś celem jej jest zapobieganie rozszerzaniu się chorób psychicznych i pomoc dla osób zagrożonych tymi chorobami. (v)

## Sprowadzali mleko do Łodzi z terenów zagrożonych pruszczyką

Jak wiadomo, na terenie powiatu łódzkiego szerzy się pruszczyca. W związku z tym starosta powiatowy wydał zakaz sprowadzania mleka z miejscowości, dotkniętych i zagrożonych tą chorobą, aby ochronić ludność od ewentualnego zarażenia się.

Ostatnio stwierdzono, że rozmaici handlarze nabiąłem usiłują obejść to zarządzenie, sprowadzając do miasta mleko z terenów zagrożonych.

Onegdaj zajęto 8 baniek mleka po 20 litrów każda u handlarza Cwanga oraz 6 baniek po 20 litrów u handlarza Kuczyńskiego. Obaj pochodzą z Aleksandrowa a mleko wieźli z gminy Brzyca Wielka, zagrożonej pruszczyką.

Mleko zostało zniszczone a obaj handlarze pociągnięci do odpowiedzialności. Referat karny starostwa powiatowego wymierzył im wczoraj wysoką grzywnę z zamianą na areszt. (k)

## „Fakir indyjski” leczył cukrzycę

### Sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia

Przed sądem grodzkim odpowiadał fakir indyjski, rodem z... Brześća nad Bugiem.

Oskarżony 28-letni Josek Berman, popisywał się ucharakteryzowany jako fakir najrozmaitszymi sztuczkami w mniejszych miasteczkach województwa. Jednocześnie wszechstronny ten człowiek leczył ludzi również na podstawie

wiedzy hinduskiej, sprzedając im rozmaite zioła.

Noga mu się powinęła, gdy w dniu 16 maja sprzedał ziółek za 150 złotych Adolfowi Zelmanowi, zapewniając go, że dzięki nim uleczy go z cukrzycy.

Sąd grodzki skazał szarlatana na 10 miesięcy więzienia. (l)

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁYBEM  
**KOWALSKINA**  
Kłóczy się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY i KATARZE

## Echa włamania do firmy Faust

### Policja dokonała obławy na przestępców

Ostatni zuchwały występ kasiarzy, którzy — jak już donosiliśmy — włamali się do lokalu firmy Herman Faust i S-ka, gdzie rozpruli kasę i sforsowali szuflady w biurkach — skłonił władze bezpieczeństwa do przeprowadzenia kilku obław w poszczególnych miastach w poszukiwaniu złodziei-włamywaczy, a przede wszystkim kasiarzy.

Kilka oddziałów wywiadowców przy udziale policji mundurowej pod rozkazami kierownika I-ej brygady wydziału śledczego — kom. Kowalczyka, przetrzasnęło liczne meliny i spelunki na przedmieściach oraz zatrzymywało podejrzanych przechodniów.

W rezultacie tej akcji zatrzymano 17 podejrzanych, których skierowano do aresztu przy wydziale śledczym.

Poszukiwania za sprawcami rozprucia kasy trwają w dalszym ciągu.

## CASINO

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!  
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Wspaniały film erotyczny o wolnej miłości dzisiejszej kobiety p. t.

## „PIĘTNO ZDRADY”

Wg. noweli STEFANA ZWEIGA  
W roli gł. GABY MORLAY  
CHARLES VANEL

Nad program: reportaż z pobytu angielskiej pary królewskiej w Paryżu  
Dziś o g. 12 i 2  
2 PORANKI  
Ceny od **85 gr.**

## Polską Złotą Jesień

spędzisz mile i tanio na koloniach  
**Z. A. S. „Lamatarah”**  
**DRUSKIENIKI.**

Komfortowy pensjonat „Central-City”. Radio, tenis, wycieczki po Kresach Wschodnich, wykwinny wikt. Cena 5,50 dziennie. Zniżki kolejowe 50 proc.

## KRYNICA.

Pensjonat „Akacja”. Wycieczki, dancinigi, wikt 5-cio razowy dziennie. Cena za turnus 2-tyg. 70 zł. Znaczne ulgi kolejowe. Informacje i zapisy Piotrkowska 64 w czytelni „SWIT” w godz. od 19 do 21 codziennie, w soboty od 20 do 22 wiecz., najpóźniej do dn. 27 b. m.

## TEATR

MUZYKA SZUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.  
Dziś o godzinie 9-ej wieczorem „Złoty wiek cyrcerstwa“.

TEATR KAMERALNY.  
Dziś w sobotę i w niedzielę dwukrotnie: o godzinie 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. wesoła komedia muzyczna Z. L. Freimana „Można żyć, lecz nie dają“ z Paulem Bursteinem i Lilianą Lux na czele licznego i doborowego zespołu.

„IDISZE BANDE“ W FILHARMONII.  
Dziś o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. zespół Warszawskiego Teatru Literacko-Artystycznego „Idisze Bande“ wystawia widowisko w 2-ch częściach (18 obr.) p. t. „Tanct Idelech Tanct“.  
Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ADA SARI W HELENOWIE.  
Dziś, w sobotę, 20-go b. m., o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w Helenowie koncert z udziałem znakomitej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, która po przyjęciu z tryumfalnego tournée zagranicznego wystąpi w Łodzi z bogatym programem arii operowych i operetkowych, oraz pieśni i piosenek.  
Bilety sprzedaje kasa Helenowa.

## RADIO

**SOBOTA, dnia 20-go sierpnia 1938 r.**

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“.  
6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert poranny w wykonaniu orkiestry dętej Pocztowego Przystosobienia Wojskowego pod dyr. Franciszka Nierychły (z Krakowa). 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.  
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Utwory czeskich kompozytorów (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: „O murzynku Sambo i 4-ch łakomych tygrysach“ — obrazek dla dzieci młodszych w oprac. Jerzego Lwiąckiego (z Poznania). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze.  
16.00—16.45: Tanecznym krokiem od Tokaju do Balotonu — audycja muzyczno-słowna w opracowaniu Stanisława Roya (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Salonowa Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. „Piątka Poznańska“, soliści i konferansjer.  
16.45—17.00: Groteskowe zabawy — pogadanka, wygłosi Henryk Olszewski (z Poznania).  
17.00—17.30: Nowe nagrania rozrywkowe (pl.).  
17.30—17.35: Wiadomości sportowe lokalne.  
17.35—17.50: „Wędrówka po starej Łodzi“ — red. Stanisław Rachalewski.  
17.50—17.55: O wszystkim po troszku.  
17.55—18.00: Odczytanie programu.  
18.00—18.10: Nasz program.  
18.10—18.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Krystyna Wyrobek-Roesnerowa — fortepian i akompaniament, Zdzisław Roesner — skrz. 18.45—19.00: „Poronin w księdze ubogich Jana Kasprowicza“ — kwadrans poetycki w opracowaniu Marii Leszczyńskiej.  
19.00—19.20: Ballady węgierskie Zoltana Kodaly'a w wykonaniu Tatiany Nollie-Mazurkiewiczowej. Akomp. Jadwiga Szamotulska.  
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.  
19.30—20.00: Ludowa Kapela F. Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski — przyspiewki.  
20.00—20.45: Audycja dla Polaków z granic: 1) „O Chmielińskich dzwonach“ — audycja dla dzieci w oprac. Zofii Bogusławskiej Toruń; 2) Na odpuszcie — audycja w oprac. dr. Wandy Brzeskiej (z Poznania).  
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.  
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.  
21.00—21.10: Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Stanisław Nowakowski.  
21.10—22.25: „Flis“ — opera w 1 akcie Stanisława Moniuszki w wyk. Polskiej Opery Ludowej. Transmisja z teatru na wyspie w Łazienkach Królewskich w Warszawie.  
22.25—22.35: Wiadomości sportowe.  
22.35—23.00: Muzyka taneczna (płyty).  
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

19.45— SOFIA: Recital fortepianowy Władysława Burkatha.  
20.00— OSLO: „Opowieści Hoffmanna“ — operetka Offenbacha.  
20.00— LONDYN Reg.: Koncert symf. z Queen's Hallu.  
20.30— FLORENCJA: Koncert symfoniczny.  
21.00— RZYM: „La citta rosa“ — opera Ranzata.  
21.00— MEDIOLAN: „Parisina“ — op. Mascagniego.  
22.30— LONDYN Reg.: „Ameryka tańczy“ — muzyka taneczna z Ameryki.

## Grand-Kino

Dziś powtórzenie Premiery!  
Ulubiona para aktorów  
DOROTHY LAMOUR  
RAY MILLAND  
w egzotycznym filmie

## Meksykańskie NOCE

Egzotyka... Humor...  
Meksykańska muzyka...  
DZIŚ 2 PORANKI o godz. 12-ej i 2-ej  
Ceny 85 gr.

## SALA FILHARMONII

TEL. 213-84.  
TYLKO KILKA DNI  
TYLKO WYSTĘPÓW Warszawskiego Teatru  
Lit.-Artystycznego  
„DI IDISZE BANDE“

## Park HELENÓW

DZIŚ Sobota, dn. 20 b. b. o godz. 8.30 wiecz.  
JEDYNY KONCERT

## Przed otwarciem wystawy radiowej

### Łódź organizuje pociąg popularny do Warszawy

Na Placu Trzech Krzyży maszty z emblematami D. W. R. i stoisko reklamowe zwiastują, że w pobliżu odbywać się będzie Doroczna Wystawa Radiowa. Gmach Polskiej YMCA przy ul. Konopnickiej 6, gdzie mieścić się będzie Wystawa znajduje się nieco na uboczu, tuż jednak w pobliżu Placu Trzech Krzyży, w samym środku miasta.

Gmach Polskiej YMCA, gdzie dobiegają już końca przygotowania do Wystawy stopniowo przeistacza się w gmach radiowy.

Otwarcie Wystawy nastąpi w czwartek, dn. 25 sierpnia b. r. o godz. 12.00. Jak wiadomo protektorami Dorocznej Wystawy Radiowej są Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman i Minist. Poczty i Telegrafów Emil Kaliński. Wobec tego, iż Minister Roman przebywa na urlopie, uroczystego otwarcia dokona wiceminister Sokołowski.

Uroczystość otwarcia Wystawy nadana będzie przez Polskie Radio o godz. 17.00. Bezpośrednio po tym nastąpi transmisja koncertu symfonicznego z terenu Dorocznej Wystawy Radiowej w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod batutą Grzegorza Fitelberga, przy udziale ulubienicy Warszawy — Barbary Kostrzewskiej. Będzie to pierwsza atrakcyjna transmisja muzyczna, otwierająca 50 następnym, które w ciągu 18 dni nadawane będą z D. W. R.

Jak wiadomo Wystawa będzie nie tylko przeglądem nowości z dziedziny radiotechniki, ale równocześnie wszechstronnym zobowiązaniem rozwoju radio techniki i radiofonii. Szczególnie ciekawym będzie dział, przedstawiający rozwój aparatów radiowych, w postaci cennych odbiorników i schematów, oraz dział krótkofalarstwa, w którym czynnych będzie kilka stacji, utrzymujących na krótkich falach kontakt z całym światem w czasie trwania D. W. R.

Na terenie Wystawy oprócz studia, w którym odbywać się będą liczne koncerty i audycje, gromadzić będzie również publiczność wystawową po zwiedzeniu wszystkich atrakcji, kawiarnia z danciem w pięknym tarasie, gdzie odbywać się będą podwieczorki taneczne przy mikrofonie. Tutaj też na tarasie w miłym zakątku dawnego Parku

## Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ul. Kolejowej Nr. 45 usiłowała pozbawić się życia 26-letnia Katarzyna Helwig, która zażyła większej dozy jodny. Lekarz pogotowia umieścił desperatkę w szpitalu. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

W warsztacie mechanicznym przy ul. Słowiańskiej Nr. 41 uległ wypadkowi przy pracy 34-letni Michał Zieliński, który pochwycony przez tryby maszyny, doznał oberwania dwóch palców u ręki. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia i skierował do szpitala.

Na posesji przy ulicy Feliksa Nr. 5, w czasie bójki sąsiedzkiej została pobita tym narzędziem lokatorka tegoż domu 29-letnia Teofila Ludwikowska, odnosząc rany tłuczone głowy i ręk. Ranną opatrzył lekarz pogotowia.

W mieszkaniu Heleny Szkali (Klonowa 25) podczas bójki Marian Lepiarz, bez stałego miejsca zamieszkania, pchnął nożem w brzuch swego brata Jana Lepiarza (Tokarszewskiego Nr. 45).

z udziałem czołowych sił sceny żydowskiej, jak Chana Grosberg, Lili Lillana, Matwina Rapel, Zysze Kac, Dawid Lederman, Leon Liebgold i Ajzyk Rotman.

DZIŚ o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. świetne widowisko w 2 częściach (20 obr.) p. t.

## „TANCT IDELECH TANCT“

Przeгляд najlepszych szlagierów ostatnich 5 lat tego zespołu.  
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

## ADYSARI

znakomitej śpiewaczki koloraturowej po powrocie z tryumfalnego tournée zagranicznego. W programie arie operowe i operetkowe, oraz pieśni i piosenki. Przy fortepianie: Dyr. T. Ryder. Bilety po cenach 1.09 zł. stojące 1 zł. 2.20

## SPORT

### Australia prowadzi w meczu tenisowym z Niemcami 2:0

BROOKLINE, 19 sierpnia.  
W Brooklinie rozpoczął się finałowy mecz międzystrefowy o puchar Davisa, pomiędzy mistrzem strefy europejskiej Niemcami i mistrzem strefy amerykańskiej Australią. Pierwszego dnia Australijczycy odnieśli dwa zwycięstwa i prowadzą 2:0. Bremwich pokonał Henkla 6:2, 6:3, 6:3 a Quist wygrał z Metaxa 6:3, 6:2, 6:1.

Australia ma już zapewnione zwycięstwo, gdyż wystarczy jej zdobycie jeszcze jednego punktu.

### Kalendarzyk sportowy

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

**Piłka nożna.** — Na boisku LKS-u przy Alei Unii o godz. 16.30 mecz o wejście do Ligi: U T. — Legia (Warszawa), poprzedzony przedmeczem U T. II — Sportion. Na boisku Władzowa o godzinie 15-ej decydujący mecz o wejście do klasy A: Zjednoczone — Kaliski K.S. Boisko Sokoła o godz. 11-ej mecz towarzyski: Sokół (Łódź) — P. T. C.

**Kolarstwo.** — Na torze w Helenowie o godz. 15 min. 30: wyścig drużynowy na 4 klm. o mistrzostwo Polski oraz mistrzostwo Helenowa dla młodzików. Na szosie warszawskiej o godz. 8-ej rano wyścig szosowy „Rapidu“ na 50 klm. — W Głównie międzyklubowe wyścigi szosowe „Norbliń“ na 100 klm. dla zawodników licencjonowanych oraz na 50 klm. dla zawodników z kartami wyścigowymi.

**Lekkoatletyka.** — Na boisku Geyera przy ulicy Piotrkowskiej 295 o godz. 9-ej rano mecz lekkoatletyczny Geyer — Union-Touring.

**Atletyka.** — Na boisku Geyera przy ulicy Piotrkowskiej 295 o godz. 9-ej rano: sześciobój atletyczny o mistrzostwo okręgu.

### Kolarze „Ursusu“ startują jutro w Łodzi

W dniu wczorajszym wpłynęło pod adresem Ł.O.Z.K. dodatkowe zgłoszenie do wyścigu torowego o mistrzostwo Polski w Helenowie znakomitej drużyny warszawskiej „Ursusu“. „Ursus“ reprezentować będą: Wiśniewski, Koper, Głowacki i Gołab. Czwórka ta może odegrać w wyścigu doniosłą rolę, zwłaszcza, że Wiśniewski, który uchodzi za najpoważniejszego faworyta z polskich kolarzy w Amsterdamie, znajduje się w szczytowej formie.

Jeszcze żaden z poprzednich wyścigów o mistrzostwo drużynowe Polski (torowe) nie był tak silnie obsadzony jak obecny wyścig w Łodzi.

Będzie to równocześnie ostatni „szlif“ formy dla kolarzy, którzy reprezentować będą barwy Polski na mistrzostwach świata w Amsterdamie, gdyż obok Wiśniewskiego ujrzymy w Helenowie Józefa Kapiaka, Napierale, Starzyńskiego i Jędrzejewskiego. Kolarze ci po zawodach w Łodzi wyjadą bezpośrednio do Amsterdamu.

Program wyścigu przewiduje ćwierćfinały i finały. Drużyny startować będą po dwie z dwóch startów.

Prócz wyścigu o mistrzostwo Polski odbędzie się wyścig młodzików o mistrzostwo Helenowa.

Początek zawodów o godz. 15.30. Cenny biletów bardzo niskie.

### Kurpesa biegu w Katowicach

Biegacz LKS-u, Kurpesa, został aprofesjonowany do Katowic na zawody ogólnopolskie organizowane przez tamtejszą Pogoń. Kurpesa, który ostatnio uzyskał świetne wyniki, weźmie udział w biegu 3 klm.

### Międzyszkolne zawody lekkoatletyczne

Na boisku szkolnym Gimnazjum im. Piłsudskiego odbyły się zawody lekkoatletyczne dla uczniów, którzy uczęszczali w okresie wakacji na treningi pod kierunkiem fachowego instruktora. Wyniki były następujące: 100 mtr. 1) Kabat (Szk. Przem. Techn.) 12.1 sek. przed Steinbergerem (Gimn. im. Piłsudskiego) 13 sek. 1.500 mtr.: 1) Kochanowicz (Gimn. Przem. Narutowicza) 5.02.4 przed Szyszkowskim (Państw. Szk. Przem. Techn.) 5.11.4. Skok wzwyż: 1) Kujawski (Państwowa Szk. Przem. Techn.) 1.59 mtr. przed Pokorskim (P. Szk. Przem. Techn.) 1.44 mtr. Kula: 1) Kabat 11.74 mtr. przed Kusto (Szkł. Przem. Techn.) 10.49 mtr.

EUROPA 80 gr. Boris Karloff, Victor Mc Laglen  
w rewelacyjnym filmie  
„PATROL na PUSTYNI“  
Pocz. 4, 6, 8, 10  
Ceny miejsc od



# Jak zginęła Mata Hari

**Akcja szpiegowska Niemiec na terenie Francji w czasie wielkiej wojny. — Sztaby wywiadowcze w państwach neutralnych. — „Fräulein Doktor” i „Mata Hari”**

Oczywiście, że Mata Hari nie była wcale takim szpiegiem, jakim pokazała ją nam w znanym filmie Greta Garbo. Tak samo słynna „Fräulein Doktor”, której dzieje pokazano nam na ekranie w dwóch seriach, nie odpowiadała pod względem prawdy historycznej swemu sobowtórowi na ekranie, który — jak wiadomo — wedle scenariusza filmowego kończy swój żywot w domu obłąkanych. Autorzy scenariuszów wysilali swe bóggi, by naszpikować obydwie filmy najwymyślniejszymi trickami, ale żaden z nich nie wpadł na pomysł, jaki zrealizowało samo życie, a mianowicie, że losy tych obydwu kobiet w pewnym momencie skrzyżowały się ze sobą. Ale najciekawszą prawdą życiową jest chyba fakt, że bliski współpracownik obydwu tych kobiet mieszka obecnie w Paryżu, mimo iż w czasie wojny zajmował w wywiadzie niemieckim poważne stanowisko. Człowiek ten jest nie tylko stałym mieszkańcem Paryża, lecz w stolicy Francji pełni funkcje narodowo-socjalistycznego dziennikarza. Dla oświetlenia tej figury warto przypomnieć pewne związki, istniejące między nim a Matą Hari i „Fräulein Doktor”.

## Pierwsze miesiące wojny

Owiana romantyzmem srebrnego ekranu słynna „Fräulein Doktor” nazywał się w życiu prywatnym prozacznie — Elżbieta Schragmuller. W 1913 roku uzyskała dyplom doktora nauk państwowych. W pierwszych miesiącach wojny widzimy ją na dworcu berlińskim, gdy podaje orzeźwiającej napoje żołnierzom w natłoczonych wagonach. Wkrótce potem Elżbieta Schragmuller ukazuje się w Brukseli, zaopatrzona w list następującej treści:

„Panna Schragmuller zostaje upoważniona do swobodnego i nieskrępowanego poruszania się na obydwu terenach działań wojennych”.

List podpisany był przez naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych. W zajętej przez wojska niemieckie stolicy belgijskiej panna Schragmuller pełni najpierw funkcje w komendanturze, dostarczając jednocześnie informację centrali wywiadowczej i cenzurując listy Belgów. Dzięki wyrobionym stosunkom i kilku śmiałym wyczynom, w których uwydatnił się należycie jej wrodzony spryt, zwróciła na siebie uwagę odpowiednich czynników i w początkach 1915 roku widzimy ją już u szczytu kariery szpiegowskiej.

Zrozumiała jest rzeczka, że kierowniczka i organizatorka całego aparatu szpiegowskiego sama nie może podróżować po wrogim terenie, by zbierać informacje. Obydwie więc filmy, której bohaterką jest „Fräulein Doktor” nie odpowiadają rzeczywistości. Szpiegostwo nie jest wyłącznie sprawą sypialnianą, lecz ryzykownym środkiem, przy gotującym wojnę i ważnym odcinkiem frontowym podczas wojny.

## Na tyłach armii francuskiej

Gdzie byli rozlokowani agenci niemieccy, działający przeciwko Francji podczas wojny światowej?.. W Szwajcarii, w Hiszpanii, początkowo również we Włoszech, lecz przede wszystkim w samej Francji. Najdostępną była Szwajcaria. Włochy zostały w maju r. 1915 wyłączone jako neutralny teren operacyjny. Hiszpania była tylko osiągalna przy pomocy neutralnych statków i łodzi podwodnych. Tyły frontu francuskiego były w ogóle niedostępne dla zwykłych podróżników w ciągu całego okresu wojennego. A właśnie ten teren posiadał największe znaczenie dla aparatu, kierowanego przez Elżbietę Schragmuller. Tam rozgnieździły się sztaby generalne sprzymierzonej koalicji.

Jasną jest więc rzeczka, że wywiad niemiecki musiał posiadać swych agentów na tyłach frontu francuskiego. Szyf-

rowane lub chemicznie spreparowane meldunki agencji niemieccy wysyłali przez Szwajcarię. Była to droga najbardziej ryzykowna, lecz zarazem najprostsza. Agenci, którzy nie mogli opuścić Francji, aby nie zwracać na siebie uwagi, musieli być przez kogoś instruowani. Kto ich instruował?... Musieli być również opłacani. Kto ich opłacał? Czasem musieli być zastępowani przez innych. Kto ich zastępował?... Tu rozpoczynała się działalność agentów specjalnych, kurierów. Jeden z dawnych oficerów wywiadu niemieckiego pisał w tej sprawie:

— Posiadaliśmy kilku szczególnie zaufanych agentów, nadających się do funkcji, związanych z podróżami. Ale takich ludzi, którym często powierzaliśmy w wielkim zaufaniu olbrzymie sumy pieniężne, było nie wielu.

## Kochanka oficera niemieckiego

Jednym z takich specjalnych agentów podróźniczych była właśnie Mata Hari. W jaki sposób losy jej związały się z działalnością „Fräulein Doktor”? Pełne przygód życie Mety Hari rozpoczęło się od jej ucieczki z indyjskiej

świątyni. Uciekła z pewnym Anglikiem, za którego wyszła za żonę, wydając na świat dwoje dzieci. Gdy jedno z dzieci zmarło zagadkową śmiercią, rzuciła podjęcie na służącego, który miał je rzekomo otruć, zabija go i ucieka po raz drugi, ale tym razem już sama. Przybywa do Paryża, gdzie przybiera egzotyczne imię i nazwisko, rozstawione po tym po całym świecie. Jako naga tancerka na estradzie staje się przedmiotem zainteresowania wielu mężczyzn i w końcu zostaje kochanką pewnego niemieckiego oficera. Zrywa z tańcem i rozpoczyna podróż jako bogata, niezależna dama, a w czasie pobytu w Paryżu zajmuje wielopokojowe pięknie urządzone mieszkanie przy Lasku Bulońskim.

W 1917 roku wraca ze swych podróży do Anglii, zamierza przedostać się do Boulogne, ale ostrzegają ją, wobec czego ucieka do San Sebastian. Centrala żąda od niej jednak, aby wróciła do Francji. Mata Hari, posłuszna rozkazom, wraca do Paryża i zostaje aresztowana. Proces, wyrok śmierci i pluton egzekucyjny o świecie.

W specjalnym raporcie, wydanym w roku 1931 i podpisanym przez generała Lettow-Vorbecka, czytamy:

— Ona dla Niemiec uczyniła bardzo wiele... Była łącznikiem dla naszych agentów, rozmieszczonych w różnych punktach na terytorium nieprzyjaciela. Przywoziła im pieniądze, rozkazy, wskazówki.

Ale Mata Hari również nie mogła sama odbierać pieniędzy i rozkazów bezpośrednio z Niemiec, lecz z terenu neutralnego: — z Holandii, z krajów skandynawskich i ze Szwajcarii. Do tego potrzebny był zaufany człowiek, któryby pośredniczył w przekazywaniu materiału i pieniędzy. Któż był tym zaufanym agentem?... Faktem jest, że Mata Hari dostarczała pieniądze i wskazówek akurat tym agentom, którzy pozostawali pod kierownictwem „Fräulein Doktor”. Jednym z nich był pewien oficer, który dostarczał Matę Hari bezpośrednio z Niemiec pieniądze oraz wskazówek dla agentów niemieckich, rozsianych na tyłach francuskiego frontu.

Agent ten nazywa się Hans W. Fell, jest on majorem w stanie spoczynku i od kilku lat zajmuje w Paryżu stanowisko korespondenta pisma niemieckiego.

M. S.

# Niezwykłe badanie bandyty w Warszawie

**Czy skazany na śmierć zbrodniarz ponownie stanie przed sądem?**

Warszawa, 19 sierpnia. W warszawskim laboratorium służby śledczej przeprowadzona będzie ekspertyza w sprawie groźnego bandyty Jana

Manialuka, który skazany został na karę śmierci przez powieszenie, za dokonanie licznych morderstw i napadów rabunkowych na terenie Małopolski

Wschodniej. W czasie rozprawy sądowej morderca sam prosił sąd o skazanie go na śmierć, a po zapadnięciu wyroku demonstracyjnie dziękował prokuratorowi i sądowi.

Obecnie toczy się śledztwo w sprawie jeszcze jednego morderstwa dokonanego przez bandę Manialuka...

W Chlebczynie, pow. kołomyjskiego, wymordowano wiosną r. b. rodzinę Premingerów, składającą się z 5-ciu osób.

Na miejscu przestępstwa znaleziono podczas dochodzeń blok sztucznego tłuszcza, który ktoś nagryzł.

Ponieważ zachodziło podejrzenie, że w tym napadzie bandyckim uczestniczył Manialuk, z nakazu władz sądowo-śledczych, sporządzono odlew gipsowy szczęki bandyty.

Odlew ten, wraz z znalezionym na miejscu mordu śladem, przesłano do warszawskiego laboratorium służby śledczej, która zaopiniować ma, czy ślad na nadgryzionym tłuszczu jest identyczny z odlewem szczęki bandyty.

Od ekspertyzy tej zależy wytoczenie Manialukowi jeszcze jednego procesu.

## Skazanie komunistów za działalność wyrotową

Donosiliśmy wczoraj o toczącym się przed sądem okręgowym procesie, w którym pięciu oskarżonych odpowiadało pod zarzutem przynależenia do Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom.

Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali: M. Rabinowicz i R. Urzajtajn-Jesionowa po dwa i pół roku. H. Kalma i Ch. Fuks po półtora roku i N. Zalcmanówna na 8 miesięcy więzienia.

## Wyjaśnienie

W związku z wiadomością, jaka ukazała się w „Republice” z dnia 14 b. m., o oświadczeniu attaché prasowego przy Królewsko-Italskiej ambasadzie w Warszawie w sprawie studentów Żydów, studiujących w Italii, Królewsko-Italski konsulat na województwo łódzkie i poznańskie z siedzibą w Łodzi komunikuje nam, że attaché prasowy nikomu żadnych informacji w tej sprawie nie udzielał, przeto wiadomość powyższa jest conajmniej nieścisła.

# Szajka złodziei w pułapce

**Nieudana wyprawa do mieszkania**

Przed referatem karnym starostwa grodzkiego odpowiadała wczoraj trójka złodziei za przechowywanie narzędzi do dokonywania włamań i szykowanie się do kradzieży. Ujęto ich w niezwykłych okolicznościach.

Do mieszkania N. Bendacha przy ul. Kilińskiego 25 zadzwonił 13-letni Lajb Skrobek i zaproponował gospodyni kupno mucholapek. Chłopiec był bardzo zmieszany. Nie uszło to uwagi Bendachowej, która widząc, jak chłopiec nie sprzedawszy, podbiegł do trzech ludzi, stojących na drugiej stronie z tec-

kami — powiadomiła o wszystkim policję.

Byli nimi zawodowi złodzieje mieszkankowi Lajb Putterman, Majer From i Zanwel Miller.

Jak się okazało, złodziejska trójka wysłała najpierw małego Skrobka, by zbadał teren. Chłopiec był przekonany że zastanie mieszkanie puste; gdy mu otworzono drzwi — zmieształ się mocno i w ten sposób zdradził złodziei.

W teczkach mieli zatrzymani narzędzia złodziejskie i za ich posiadanie zostali ukarani na trzy miesiące aresztu.

# Zonaty mężczyzna uprowadził nieletnią

**Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia**

Przed sądem okręgowym toczyły się wczoraj dwie sprawy przy drzwiach zamkniętych.

W pierwszej odpowiadał 27-letni Zygmunt Kaczmarek, z zawodu handlarz domokrążny, oskarżony o uprowadzenie nieletniej.

Kaczmarek poznał w styczniu r. b. na ul. Napiórkowskiego 16-letnią Feliksę Lesmanównę, zamieszkałą przy rodzicach przy ul. Pabjanickiej 43, i od tego czasu widywał się z nią często.

Młoda dziewczyna, dziecko jeszcze prawie, zakochała się w oskarżonym, odwiedzała często i starała się go nakłonić, by ją poślubił. Fakt, że Kaczmarek był żonaty, nie odstraszał podlotka, tym bardziej, że oskarżony przyrzekł jej, iż uczyni wszystko, by uzyskać rozwód z żoną.

Również w głowie dziewczyny powstała myśl wspólnego wyjazdu z Łodzi, by już bez przeszkód mogli ze sobą stale przebywać.

Gdy w dniu 19 kwietnia Lesmanówna nie wróciła od domu, rodzice powiadomili policję.

Poszukiwania początkowo nie dawały rezultatu. Dziewczyna pisywała do rodziców, prosząc ich o przebaczenie, i tylko dzięki tym listom, udało się ją

wreszcie ująć. Zatrzymano ją mianowicie w urzędzie pocztowym w Płocku, skąd datowany był jeden z listów i dokąd na poste restante zleciła do siebie kierować korespondencję. Gdy przybyła do okienka — została zaarrestowana i odstawiona do domu rodzicielskiego. Jednocześnie został Kaczmarek postawiony w stan oskarżenia.

W rozprawie wczorajszej wystąpili rodzice z powództwem cywilnym o symboliczną złotówkę tytułem odszkodowania za straty moralne.

Sąd skazał Kaczmarka na 8 miesięcy więzienia i powództwo na rzecz rodziców zasądził.

W drugiej sprawie ławę oskarżonych zajął 35-letni Abram Bornstein, pośrednik przy wynajmie letnisk, zamieszkały przy ul. 6 Sierpnia 33, odpowiadający za czyny nierządne z nieletnią.

W kwietniu, w miejscowości Kały, gdzie oskarżony pośredniczył, nawinęła mu się siedmioletnia Macha Rozental.

Oskarżony uprowadził dziecko na ustronie i tam dopuścił się na niej przestępnych czynów.

Bornstein został skazany na rok więzienia. (I)

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 20 sierpnia 1938 r.

## Seria ustaw aprowizacyjnych

### Regulowanie cen zboża, węgla i nafty. — Przedsiębiorstwa muszą wydawać rachunki na żądanie kupującego

18 b. m. weszła w życie ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, której projekt był obszernie omawiany przez sfery gospodarcze. Zgodnie z ustawą, minister rolnictwa dla zabezpieczenia wspomnianej podaży i przeciwdziałania nadmiernej zwyżce cen może wydawać rozporządzenia o magazynowaniu i ujawnianiu zapasów, jak również i ujawnianiu cen przedmiotów powszechnego użytku oraz wydawać rozporządzenia o obowiązku sporządzania, posiadania i przedstawiania w obrocie hurtowym i półhurtowym faktur. Nadto ustawa zapewnia ministrowi rolnictwa uprawnienie regulowania jakości przemiału zbóż chlebowych i wypieku — ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów — ceny detalicznej nafty i węgla oraz za zgodą Rady Ministrów ceny innych przedmiotów powszechnego użytku.

Rozporządzenie o przemiale pszenicy i żyta postanawia, że przemiał zbóż chlebowych nie podlega ograniczeniom. Zakazuje się używania w zakładach przemysłowych, do przerobu i wszelkiego rodzaju wypieku mąki, nie odpowiadającej standardom gield krajowych. Worki z mąką, przeznaczoną do spożycia w miastach powinny być opatrzone plombą i etykietą z napisem nazwy młyna, gatunku mąki oraz procentowości wymiata.

Regulowanie cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów odbywa się w ten sposób, że władze wojewódzkie względnie powiatowe, łądz też prezydenci miast wydziałonych wyznaczają ceny na podstawie opinii komisji cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów. Podstawą do wyznaczania cen są koszty produkcji i gospodarczo usprawiedliwione koszty wymiany.

Na podobnej zasadzie oparte zostało rozporządzenie o regulowaniu cen detalicznych nafty i węgla. Obydwa rozporządzenia o regulowaniu cen obowiązują do dnia 31 grudnia 1940 r. Serię przepisów wydanych na zasadzie ustawy o zabezpieczeniu podaży przed-

miotów powszechnego użytku zamyka rozporządzenie o ujawnianiu cen oraz o fakturach. W szczególności przedsiębiorstwa, zajmujące się sprzedażą przedmiotów powszechnego użytku, obowiązane są posiadać cenniki oraz ujawniać ceny bezpośrednio na tych przedmiotach. Cenniki winny zawierać nazwę towarów, cenę, firmę z adresem oraz datę sporządzenia cennika. Ceny winny być obliczane w stosunku do obowiązujących jednostek miar i wag, lub gdy to jest niemożliwe na sztuki. Na

żądanie kupującego, przedsiębiorstwa obowiązane są wydawać rachunki na sprzedane przedmioty, a przedsiębiorstwa, zajmujące się hurtową lub półhurtową sprzedażą przedmiotów powszechnego użytku, obowiązane są sporządzać i posiadać faktury (rachunki) na wszelkie sprzedawane przedmioty oraz przedstawiać te faktury na żądanie władz administracji ogólnej.

Omówione wyżej przepisy wnikają bardzo głęboko w strukturę naszego życia gospodarczego.

## Jakie księgi handlowe

### mogą być uznane za prowadzone prawidłowo. — Doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Najwyższy Trybunał Administracyjny w jednym z ostatnio wydanych orzeczeń zajął się szczególnie aktualną dla płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, kwestią wymogów, dotyczących prowadzenia ksiąg handlowych a jour, rozpatrując właśnie konkretną sprawę jednej z firm łódzkich przeciw orzeczeniu Komisji odwoławczej w Łodzi w sprawie wymiaru podatku dochodowego na rok 1932.

Jeżeli chodzi o sam przedmiot skar-

gi, to zarzuca ona władzy skarbowej bezzasadność ksiąg płatnika. W szczególności skarga stoi na stanowisku, że okoliczność, iż księgi nie były prowadzone a jour, nie może być podstawą do odrzucenia ksiąg handlowych i, że księgi te winny być uznane za środek dowodowy dopuszczalny i pełnowartościowy.

W samej sprawie niesporna jest okoliczność, że księgi, o które chodzi, nie były w ogóle prowadzone w ciągu mia-

## Upadłości w Polsce

W czerwcu r. b. ogłoszono w Polsce według danych G. U. S. ogółem 11 upadłości, czyli tyle co w czerwcu 1937 r. W pierwszym półroczu r. b. ogólna liczba upadłości wyniosła 59 wobec 55 w analogicznym okresie 1937 r., z czego 4 upadłości zanotowano w spółkach akcyjnych, gdy w pierwszym półroczu 1937 r. — 5 upadłości, 20 upadłości w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (15), 4 w spółkach firmowych i komandytowych (6), 8 w spółdzielniach (6), 23 w przedsiębiorstwach jednoosobowych (23).

W przemyśle było w pierwszym półroczu 1938 r. ogółem 23 upadłości, gdy w odpowiednim okresie poprzedniego roku 26, w handlu 36, wobec 29, w tym w handlu towarowym 23 wobec 20.

rodajnego roku operacyjnego aż do dnia 9 listopada, że zatem zapisy za cały czas do tego dnia zostały do nich wniesione masowo w czasie późniejszym. Niezależnie więc od tego, czy księgi te pod względem form swoich odpowiadały wymogom kodeksu handlowego należy stwierdzić, że ze względu na sposób ich prowadzenia nie spełniały one zadania ksiąg handlowych, a mianowicie każdorazowego odzwierciedlenia stanu majątkowego handlującego, zatem nie posiadały one charakteru prawidłowych ksiąg handlowych.

W konsekwencji Najwyższy Trybunał Administracyjny w wspomnianej sprawie (L. Rej. 4728-34) wydał następujące orzeczenie:

„Wniesienie zapisów do ksiąg od razu za dłuższy okres czasu masowo w czasie późniejszym odbiera im charakter prawidłowych ksiąg handlowych i uzasadnia pominięcie ksiąg również w charakterze zapisków“.

Profesor W. Góra, komentując w głosie do wymienionego orzeczenia stanowisko Najwyższego Trybunału Administracyjnego, stwierdza co następuje:

Wymaganie prowadzenia ksiąg handlowych a jour nie jest oparte na specjalnie wyrażonym przepisie prawnym. Jest ono wyprowadzone pośrednio z postanowień art. 54 K. H., a więc należy do tych wymogów, które wywodzi się z pojęcia „prawidłowości“ ksiąg handlowych.

Jeżeli jednak już samo pojęcie pierwotne, t. j. pojęcie „prawidłowości“ ksiąg handlowych bywa rozmaicie tłumaczone, to na nim oparte pojęcia pochodne tym trudniej dają się sprecyzować. Rozwijając dalej pojęcie ksiąg zasadniczych, szczegółowych i pomocniczych, prof. W. Góra dochodzi do wniosku, że aby księgowość uznana została za prowadzoną a jour starczy, by wszystkie transakcje danego dnia zostały wliczone w nieprzerwany łańcuch pozycji po sobie czasowo następujących, czyli, aby były księgowane a jour w samych tylko księgach pomocniczych (księgach-dziennikach) oraz w takich księgach szczegółowych, których prowadzenia a jour przedsiębiorstwa we własnym interesie skrupulatnie przestrzegają, w szczególności w księgach, przedstawiających stosunek kredytowy przedsiębiorstwa do jego korespondentów (księga dostawców, księga odbiorców, rachunków bieżących i t. p.).

Jednakże za najdłuższy dopuszczalny termin do uzgodnienia i uzupełnienia księgowania, to jest do wyksięgowania księgi głównej oraz pozostałych ksiąg szczegółowych i pomocniczych, do sporządzenia bilansu surowego i uzgodnienia go z księgami szczegółowymi — profesor W. Góra uważa — okres JE-DNOMIESIĘCZNY.

## Spisywanie na straty należności nieściągalnych. — Wyjaśnienie władz skarbowych

Przedmiotem częstych kontrowersji pomiędzy płatnikami, a władzami skarbowymi jest kwestia uznawania potrącałości sum odpisanych za straty z powodu nieściągalności całkowitej, czy też częściowej należności u dłużników.

Przed wszystkim chodzi tutaj o tak częste w naszej praktyce handlowej t. zw. listy regulacyjne, które naogół niechętnie, jako sporządzane przez stronę przyjmowaną są jako miarodajne przez władze skarbowe.

Trudno jednakże żądać, aby poszczególne jednostki gospodarcze, li tylko dla celów proceduralno - fiskalnych występowały na drogę sądową dla udowodnienia niarzędowego ewtl. bezowocności egzekucji sum spisanych, pogłębiając tym samym poniesione już przez płatnika straty — tym bardziej, że wyraźny przepis paragrafu 2 art. 58 Kodeksu Handlowego nakazuje odpisanie na stra-

ty bez wymienionej formalistyki.

W związku z powyższymi wątpliwościami Izba Przemysłowo Handlowa zwróciła się do Izby Skarbowej w Łodzi o wydanie zarządzenia podległym jej urzędom skarbowym, wskazując na konieczność likwidowania nieuzasadnionej praktyki interpretacyjnej, jaka w tej sprawie stosować chcą urzędy skarbowe.

Na skutek powyższego wystąpienia, łódzka Izba Skarbowa zawiadomiła, że w sprawie zasadności spisywania na straty należności nieściągalnych, wzgl. wątpliwych przez płatników podatku dochodowego, prowadzących księgi handlowe, władze wymiarowe stosować się będą do obowiązujących przepisów oraz do wykładni, ustalonej w szeregu wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

## Egipt nie będzie premiował wywozu bawełny

Jak się dowiadujemy, zarówno egipski minister skarbu, Ahmed Maher jak i komisja finansowa parlamentu egipskiego, odrzucili projekt premiowania wywozu bawełny egipskiej.

Projekt ten, forsowany przez koła eksportowe, przewidywał premię rządową w wysokości 20 piastrow za każ-

dy kantar bawełny wyeksportowany z Egiptu dodatkowo, po uwzględnieniu eksportu z ostatniego roku.

Rząd egipski, według oświadczenia ministra skarbu, jest stanowczo przeciwny wszelkiej ingerencji zarówno na rynku bawełnianym jak i na rynku eksportowym.

## Podania na nowy okres kontyngentowy muszą być złożone do 22 sierpnia

Warszawa, 19 sierpnia. Komitet Przywózowy Rady Handlu Zagranicznego przystąpi w połowie września br. do podziału kontyngentów, jakie na następny okres kontyngentowy zostaną uruchomione przez Ministerstwo P. i H. Kontyngenty te obejmują następujące kraje: Anglię, Unię Belgijską, Luksemburską, Danię, Czechosłowację, Estonię, Finlandię, Holandię, Indie Holenderskie, Jugosławię, Kanadę, Lotwę,

Niemcy, Norwegię, Szwajcarię, U. S. A. Węgry.

Ponadto dzielone będą rezerwy z kontyngentów na Turcję i Italię. Kontyngenty na wszystkie te kraje będą dwumiesięczne. Odnosnie okresu kontyngentowego na Niemcy jak dotychczas nie powzięto żadnych decyzji. Zainteresowani importerzy winni złożyć podania o zezwolenie przywozu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 sierpnia br.

## Banki polskie w pierwszym półroczu 1938 r.

Pierwsze półrocze 1938 r. przyniosło dalszą poprawę sytuacji banków prywatnych, co łączy się z ogólnym ożywieniem gospodarczym w kraju. Dopyły wkładów w omawianym okresie wydatnie się zwiększył, co pozwoliło bankom z jednej strony na zwiększenie kredytów, z drugiej strony na dość znaczne zmniejszenie redyskonta w Banku Polskim.

Łączny bilans 29 banków akcyjnych i 28 domów bankowych na dzień 30 czerwca 1938 r. wykazuje w porównaniu z zestawieniem rachunków z 31 grudnia 1937 r. wzrost wkładów z 398.8 milj. złotych do 429.4 milj. złotych, czyli o 30.6 milj. zł. przy czym lokaty na książeczkach wzrosły ze 134 milj. do 145.6 milj., inne natychmiast płatne zobowiązania ze 134.1 do 146.4 milj., inne płatne za wypowiedzeniem i terminowe ze 130.7 do 137.4 milj. zł. Rachunki bieżące wzrosły z 219.1 do 227.5 milj. zł., a więc o 8.4 milj. zł.

W dziale kredytów widzimy wzrost portfeli weksli zdyskontowanych ze 382 milj. zł. do 387.8 milj. zł., kredytów na rachunkach bieżących z 306.9 milj. do 324.9 milj. zł., pożyczek terminowych ze 119 do 128.7 milj. zł., kredytów akceptacyjnych i rebusowych z 11.6 milj. do 13.4 milj., a jedynie długoterminowe pożyczki hipoteczne spadły z 20.9 do 20.4 milj. zł. Liczba protestów zmniejszyła się, portfel weksli zaprotostowanych spadł z 17.2 milj. do 14.5 milj. zł.

Redyskonto weksli zmniejszyło się ze 145 milj. zł. do 114.9 milj. złotych.

Płynność w bankach utrzymała się na wysokim stosunkowo poziomie. Bilans wspomnianych 57 instytucji pieniężnych zamyka się na dzień 30 czerwca 1938 roku łączną sumą 1.383.2 milj. zł., wobec 1.390.6 milj. złotych, na 31 grudnia 1937 r. W sumach pozabilansowych wzrost gwarancji z 73.6 milj. do 98.4 milj. zł. i inkasa ze 120.4 milj. do 130.6 milj. złotych.



**DOKTOR**  
**S. Szytlerman**  
CHOR. KOBIECIE I AKUSZERIA  
POWRÓCIŁ  
**6 Sierpnia 37,** TEL. 206-62  
przyjm. od 3-7 w.

**Dr. Różaner**  
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**Narutowicza 9,** tel. 128-98.  
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

**D. Reicher**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
Leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28. Tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9 -

**DR. MED.**  
**S. CHWAT**  
LARYNGOLOG  
(choroby uszu, gardła, nosa i krtani)  
powrócił  
**ul. Piotrkowska 55,** TEL. 127-76  
przyjmuje od 1-3 i od 7-8 w.

**DR. MED.**  
**I. KURCHIN**  
powrócił  
**Kilińskiego 61,**  
TEL. 249-70

**DR. MED.**  
**JAN POLAK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
I ALERGICZNE  
**ul. Nawrot 7**  
TEL. 164 21  
godz. przyjęć 5-7.

**DR.**  
**Stanisław JUSTMAN**  
NEUROLOG  
przyjmuje czasowo od 4-6 w.  
**PIRAMOWICZA 15** front II piętro mieszk. 23  
telefon. 138-99, 138-35.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**S. FISZMANOWA**  
powróciła  
**Zawadzka 26,** telef. 262-86.  
godz. przyj. 3-7.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. Nusbaumowa**  
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
TELEF. 121-23.

**DO WYNAJĘCIA**  
umeblowany pokój z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, telefon w luksusowym domu dla solidnego pana. Oglądać od 3-5. Gdańska 43, m. 2. 20-2

8 Urząd Skarbowy w Łodzi.  
Nr. IV. A/42/12/LC/38  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) znówelizowanego rozporządzeniami Rady Mln. z dnia 28. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 78) i z dnia 15. V. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 341) podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Skarbu Państwa i innych wierzycieli odbędą się sprzedaże z licytacji ruchomości, należących do niżej wymienionych zobowiązanych.  
1. Dnia 23.8.38. godz. 10: Szaja Rozenblum, Pomorska 4, 10 sztuk mebli, cena szacunkowa 900.— zł.  
2. Dnia 23.8.38. godz. 11: Hena Łajzer Cynamon, Pomorska 5, 13 sztuk mebli, cena szacunkowa 1050.— zł.  
3. Dnia 23.8.38. godz. 12: Mendel Offman, Pomorska 30, meble i patefon 17 sztuk, cena szacunkowa 840.— zł.  
4. Dnia 23.8.38. godz. 13: F. Mandelbaum, Pomorska 38, 300 sztuk chustek wełnianych na głowę, cena szacunkowa 550.— zł.  
5. Dnia 24.8.38. godz. 12: Mendel Szlamowicz, Pomorska 107, 4 konie, cena szacunkowa 600.— zł.  
Zajęte przedmioty można oglądać w lokalach zobowiązanych w dniu licytacji od godz. 9-ej.  
Łódź dnia 19 sierpnia 1938 r.  
(-) J. Starski  
NACZELNIK URZĘDU:

**OGŁOSZENIE**  
Na podstawie art. 77 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36, poz. 59) oraz na podstawie § 17 ust. 2 i § 20 rozporządzenia Ministrów: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych podaje do wiadomości, iż sprawdzenie wierzytelności należnych do Maril Sumińskiej, właścicielki majątku Łęzki, gm. Poddebice, pow. łęczyckiego, odbędzie się w dwóch terminach, t. j. dnia 5 września 1938 r. i 8 września 1938 r. w godzinach od 10 do 13 w gmachu Urzędu Rozjemczego w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 43.

Lista sprawdzonych wierzytelności w myśl art. 80 ust. 2 wyżej powołanego rozporządzenia z dnia 24.X. 1934 r. będzie wyłożona w lokalu Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Łodzi, ul. Cegielniana 43, w ciągu dni 20, t. j. od dnia 11 września 1938 r. do dnia 30 września 1938 r. włącznie.  
W wyżej podanym terminie osoby zainteresowane mają prawo przejrzeć wyłożoną listę wierzytelności i zaskarżyć postanowienie nadzorca co do wpisania lub odmowy wpisania na listę do Przewodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Łodzi.  
Nadzorca  
Majątku Łęzki, pow. łęczyckiego z ramienia  
Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Łodzi.  
(-) STANISŁAW SALSKI.

**Dr. LUDWIK MINC**  
Gabinet głębokich płukań jelit  
wyposażony w najnowocześniejszą aparaturę systemu Broch'a  
**Żeromskiego 41,** telef. 230-61

**SANATORJUM**  
(w sosnowym lesie)  
**w CHEŁMACH pod Zgierzem**  
dla cierpiących na:  
ASTME, CHOROBY SERCA I NACZYŃSTANY wyczerpania i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapia. Gimnastyka oddechowa. **INHALATORIUM** i **KAMERA PRZECIWAŚMOWA.**  
Informacje: tel. 127-81 i 122-60.

**OKAZJA DLA PAŃ**  
Pierwszorzędna firma warszawska „MAISON SUCHARENKO”, Chmielna 6/6, sprzedaje tanio modele: sukien, płaszczy i kostiumów W ŁODZI kilka dni. Piramowicza 15/25, tel. 274-15, front winda.

**Fabryka napoi gazowych**  
dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa  
**TEL. 190-48**  
**R. FRIEDWALD**  
PIŁSUDSKIEGO 69.

**UWAGA**  
**Republikę i Express II.**  
nabyć można  
**w KALACH**  
u p. Kryształ, ul. Wersalska 32. (dom p. Sevana).

**„Czystość”**  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.  
**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.**  
Ceny konkurencyjne.

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO** — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

**Lokale**

**3-POKOJOWE** mieszkanie front II p. holl, centralne ogrzewanie, Lipowa 26, do wynajęcia.

**PIEKNE lokale 3-pokojowe** z wygodami w nowym domu przy dworcu Kalkiskim, ul. Wygodna 4, nawprost Ł.K.S. tramwaj 5 i 8.

**DO WYNAJĘCIA** panu duży pokój frontowy, słoneczny, trzyokienne, wygodnie umeblowany, Telefon. łazienka Piotrkowska 166, I p. front.

**PIEKNE MIESZKANIA** I i II piętro w nowoczesnym domu Gdańska 26. 4-pokojowe 150.—, 5-pokojowe — 175.— miesięcznie do wynajęcia. Informacji udzieli dozorca. 21/8

**Kupno i sprzedaż**

**SAMOCHÓD** używany półciężarowy „Ford” 1 i pół ton, okazynie do sprzedania. S-sowie L. Millera, Ruda Pabianicka. 14

**DOM** nowy dochód 6000.— przy ulicy Kilińskiego okazynie do sprzedania. Wiadomość w „Republice”.

**Posady**

**POSZUKUJE** aplikanta obznajmionego z działem administracyjno-skarbowym. Zgłoszenia do Republiki „Aplikant”.

**ZALATWIAM** korespondencje polską i niemiecką. Prowadzę buchalterię. Także na godziny. Zgłosz. pod „A. R.” Admin. Republiki.

**Nauka i wychowanie**

**ANGIELSKIEGO** udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a. front zastać od 4-8 po poł.

**75 GR. LEKCJA** francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 24 m. 20. I-sza lewa of. parter.

**Rozmaite**

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić coś okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”!

**ZAGINĘŁY 2** weksle zł. 100 pl. 30.X., zł. 100 pl. 16.XI., wystawca Artur Eger zlec. Ch. Kryznan, Zgierska 76, które się unieważnia.

**ZAGINAŁ** kwit kasyjny Elektrowni Nr. 31640 z dn. 7/X. 1925 r. zł. 40 na nazwisko Juliusz Baganz, 6-go Sierpnia 92.

**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.**  
**Centralna lecznica zębów**  
I CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.  
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY  
**ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83**  
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1. RENTGEN.  
Stomatolog przyjmuje od 9-11. LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
**TEOFIL PIETRASZEK**  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115. TELEF. 509.72, 509.73, 609.73.



OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA  
KOSZTORYSY PROJEKTY RYSUNKI KAMPAKIE REKLAMOWE  
FACHOWO — SZYBKO — SOLIDNIE

ISTNIEJE OD 1915 R.

Bezrobotny Ziętek skazany na **8 lat więzienia** woła głosem rozpaczy:  
**„JESTEM NIEWINNY”**  
Powieść pod tytułem powyższym ukazała się w najnowszym (271) numerze tygodnika **„Co Tydzień Powieść”**  
Nadto w numerze dwie nowele, kącik dobrych znajomych, rozrywkę umysłową, humor.  
**10 groszy**

Rutynowana nauczycielka muzyki **UDZIELA lekcji gry fortepianowej** (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego w kilkuletnim pobycie w Paryżu.  
**G. HURWICZ-SZTYLLEROWA**  
Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

**ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW.**  
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMUJĄC JEDYNIĘ ORYGINALNE **„OLLA”** GUM.?  
PATENT FRANC. NR. 790.504  
PATENT AMER. NR. 1039.704

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział mielski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.  
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekreolał — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubniny w tekście zł. 10. Adwokackie rozkażem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opłowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.